„NOWY ŚWIAT"
The only Polish A. B. C.
Newspaper in the East

# Nowy Świat
THE POLISH MORNING WORLD

Kto raz przeczytał „NOWY ŚWIAT" Ten zawsze go czyta

No. 100. Rok XXVII. DAILY AND SUNDAY. NEW YORK, ŚRODA, 9 KWIETNIA (WEDNESDAY, APRIL 9) 1924 Entered as Second Class Matter, March 21st, 1914, at New York Post Office, New York, N. Y. CENA 3 CENTY.

## SPRAWOZDANIE MIĘDZYNARODOWYCH EKSPERTÓW GOTOWE

### Nieprzewiduje dla Niemiec zwłoki w wypłacie odszkodowań

### OKUPACJA ZAGŁĘBIA RUHR PRZEZ WOJSKA FRANCUSKIE I BELGIJSKIE ZATRZYMANA

PARYŻ, 8 kwietnia. — Komitet międzynarodowych ekspertów finansowych z ameryka ninem Dawesem na czele przed stawi jutro międzyaljanckiej ko misji odszkodowaniowej oswój plan. Główne punkty planu międzynarodowych ekspertów przed stawia się następująco:

1) Niemcy będą odpowiedzialne za utrzymanie swego budżetu w równowadze w przeciwnym razie państwa aljanckie obejmą kontrolę nad finansami niemieckiemi.

2) Mają utworzyć nowy bank z podstawą złota z kapitałem zakładowym 100,000.000 dolarów rozprzedanym w 25 dolarowych międzynarodowych akcjach.

3) Niemcy będą mieć wolną rękę w rozporządzaniu swoimi bogactwami narodowemi dla celów odbudowy z wyjątkiem za głębia Ruhr i Nadrenji, gdzie przedstawiciele aljantów będą mieli władzę nadzorowania przedsięwzięć Niemiec.

4) Koleje niemieckie zostaną zorganizowane w jedną olbrzymią kompanję z kapitałem zakładowym 6,500.000.000 na prze ciąg lat 50 w zarządzie której zasiadać będą przedstawiciele aljantów, jako dyrektorzy.

5) Przemysł niemiecki według planu międzynarodowych ekspertów finansowych, został obłożony hipoteką 1,2500.000,-000 dolarów i będzie zmuszony płacić aljantom rocznie 75.000.-000 dolarów podatków fabrycznych, w razie niezastosowania się do tego fabryki będą skonfiskowane.

6) Pierwsza rata oszkdowania wa, jaką Niemcy mają zapłacić, będzie wynosić 25.000.000 dolarów, która w czwartym roku wzrośnie do 437,500.000 dolarów, poczem rata odszkodowaniowa wzrośnie do 615,000.000 ze wzrostem zamożności Niemiec.

## FASZYŚCI WŁOSCY ODNOSZĄ ZWYCIĘSTWO W WYBORACH

### Uzyskują największą ilość głosów — Wobec tego uzyskali prawo do 350 mandatów poselskich

RZYM, 7 kwietnia. — Odbywające się wczoraj w całych Włoszech wybory do parlamentu odbyły się wbrew wszelkim oczekiwaniom dość spokojnie mimo ogromnego zainteresowania ludności, która w 75 procentach wzięła udział w wyborach.

Olbrzymie masy wojska i policji uruchomione na dzień wyborów nie zostały prawie wcale użyte ze względu na spokojny przebieg wyborów. Według dotychczasowych obliczeń partja faszystowska uzyskała największa liczbę głosów i na podstawie istniejącego prawa będzie upoważniona do otrzymania 330 mandatów w liczbie 150 zostanie mandatów w liczbie 150 zostnie podzielona pomiędzy partje opozycyjne.

### Grzeczny bandyta

YONKERS, 8 kwietnia. — Herbert Miller, subjekt w sklepie kompanicznym Buttlera nie przeczuwał, że niepozorny klijent, zamawiający pół funta masła będzie grzecznym bandytą, któremi nie o masło chodziło, a o 205 dol. znajdujące się w kasie sklepowej. Gdy Miller się obrócił, by odważyć nieznajomemu pół funta masła, spotkał się z rewolwerem bandyty, który wykazał Millerowi zająć miejsce opodal siebie. Ukończywszy swo ją pracę, bandyta zapytał Millera czy otrzymał zeszłotygodniową zapłatę. Otrzymawszy odpowiedź przeczącą, bandyta odłożył 4 dziesiątki i rzucił je Millerowi pod nogi.

### Odkrycie pokładów nafty w Palestynie

JEROZOLIMA, 8 kwietnia. — Duńska ekspedycja naukowa prowadząca od kilku lat prace poszukawcze w Palestynie wykryła w Transjordanji bogate pokłady czystego żelaza i bogate pokłady nafty.

Piotr Vescovo wynalazł sposób wspinania się po murze, w razie ognia. Aparat przez niego wynaleziony przechowywać można w kieszeni

## *Rzeka Connecticut dotychczas nie wyrzuciła zwłok 14-letniej Kupek, na powierzchnie wody*

### Dotychczasowe tygodniowe przeszukiwania dna rzeki nie dały żadnych wyników — Wobec tego władze zarządziły wzburzenie wód rzeki eksplozją bomb dynamitowych

CHICOPEE, Mass., 8 kwietnia. — Tygodniowe przeszukiwanie dna rzeki Connecticut na przestrzeni jednej mili przy pomocy specjalnych grabi dla wyłowienia zwłok 14-letniej Zofji Kupek, nie dały żadnych rezultatów, wobec czego władze policyjne zarządziły wzburzenie rzeki Connecticut eksplozjami bomb dynamitowych, skutkiem czego leżące na dnie rzeki zwłoki mogą być wyrzucone na powierzchnię wody. Mieszkańcy miasta i wiosek położonych nad brzegami rzeki Connecticut na prośbę władz sądowych pilnie śledzą wody rzeki za zwłokami, które mogły zostać uniesjone wartkim prądem wezbranej rzeki.

### Grunta indjańskie wolne od podatków

WASHINGTON, 8 kwietnia. — Władze stanowe nie mogą nakładać podatku na grunta trzymane przez rząd federalny w opiece dla Indjan, takie orzeczenie wydał najwyższy sąd St. Zjedn.

### Student skazany na dożywotnie więzienie

CINCINATTI, 8 kwietnia. — Halton P. Siddal lat 26, syn bankiera z Equality, Ill. został uznany winnym zabójstwa swego kolegi Inano Mazzli, lat 28 z Panamy i skazany na dożywotnie więzienie. Powodem morderstwa miała być zazdrość. Obydwaj studenci ubiegali się o rękę tej samej panny.

### *NIEZWYKŁY WYNALAZEK W DZIEDZINIE PROMIENI ŚWIETLNYCH*

#### *Puszczone w przestrzeń palą wszystko, co na swej drodze spotkają*

LONDYN, 8 kwietnia. — Angielski uczony H. Grindell Mathews utrzymuje, że wynalazł instrument skupiający promienie słoneczne w ten sposób, iż puszczone w powietrze, palą na popiół wszystko, co na swej drodze spotkają. Wobec nowego wynalazku lot aeroplanu w powietrzu jest wykluczony. Nieduży instrument, skupiający promienie słoneczne potrafi je rzucić w kierunku aeroplanu w niezwykle wysokim stopniu roz grzania, że aeroplan momentalnie ulegnie spaleniu a części metalowe roztopieniu. Promienie wysyłane przez nowowynaleziony aparat mogą dosięgać 5 mil angielskich na wysokość i niszczyć wszystko wokoło siebie na przestrzeni 50 mil.

### Złodzieje przebili 2 ściany i zabrali 75,000 dol.

CHICAGO, 8 kwietnia. — Cierpliwi a zarazem energiczni złodzieje po długich wysiłkach dokonali przebicia dwóch ścian banku Empire Loan Banku i roz sadziwszy kasę ogniotrwałą zabrali 75,000 w gotówce.

### *GROŹNE POWODZIE W STANIE NEW JERSEY I NOWEJ ANGLJI*

#### *2 osoby utonęły, 4 uratowane od pewnej śmierci*

RARITAN, N. J., 8 kwietnia. — Nagła odwilż i ulewne deszcze spadłe ubiegłej niedzieli, spowodowały powódź we wszystkich nadatlantyckich stanach na północ od stanu Maryland. Dolny rzek Connecticut i Merrimack zostały częściowo zalane wodą. Wylew rzeki Westfield, wpadającej do rzeki Connecticut w pobliżu Springfield sparaliżował zupełnie komunikację w zachodniej części stanu Mass.

W tej części stanu zaszły także dwa wypadki utonięcia. Howard Wood lat 7, przyglądając się powodzi wpadł do rzeki i został uniesiony wartkim prądem rzeki. Dorosły mężczyzna Fred Gondetle usiłując przejść przez ławę zawieszoną na linach ponad rzeką stracił równowagę i utonął.

Czterej chłopcy w Pompton Lake, zobaczywszy próżną łódź na brzegu, zepchnęli ją do wody, by użyć przejażdżki. Wezbrane fale rzeki szybko uniosły łódź w kierunku wodospadu —gdzie chłopcom groziła pewna śmierć, gdyby nie odwaga dwóch męż czyzn, którzy w innej łodzi puścili się na wezbraną rzekę i uratowali chłopców od pewnej śmierci.

### Król belgijski ciężko chory

BRUKSELA, 8 kwietnia. — Król Albert zaniemógł ciężko na influenzę. Lekarze polecili królowi nie opuszczać łóżka przez dwa tygodnie.

## POLSKA NIE JEST ZOBOWIĄZANA SPIESZYĆ RUMUNJI Z POMOCĄ

## RZĄD PREMJERA MACDONALDA PONOSI KLĘSKĘ

### PROJEKT RZĄDOWY ODRZUCONY 221 GŁOSAMI PRZECIW 212

#### Premjer Macdonald nie zrezygnuje ze swego urzędu

LONDYN, 8 kwietnia. — Rząd premjera Macdonalda poniósł poważną klęskę w parlamencie z powodu odrzucenia rządowego projektu do prawa zabraniającego wyrzucenia z mieszkania bezrobotnych zaległych z wypłatą rentu.

Przeciw projektowi rządowemu głosowali konserwatyści i część liberałów z Asquithem i Lloyd Georgem na czele. Część Liberałów głosowała za projektem rządowym. Po nieprzychylnym wyniku głosowania z ław rządowych rozległy się wołania z ław konserwatystów: „Zrezygnuj!". Premjer Macdonald w odpowiedzi na wezwania konserwatystów oświadczył, że przed głosowaniem zastrzegł się iż głosowania nie będzie uważał za wyrażenie wotum nieufności.

### Farmer wyorał cenne złote monety hiszpańskie

BAY MINETLE, Ala., 8 kwietnia. — Ludność miejscowości Baldwin starzy i młodzi przekupują ziemię w nadziei odnalezienia ukrytego skarbu, ukrytego gdzieś w ziemi na terytorjum miejscowości. Podnietą do poszukiwania ukrytych skarbów było wyoranie przez farmera Colemana kilkudziesięciu sztuk starych hiszpańskich i meksykańskich złotych dukatów.

### *NAGŁY ZGON E. ORZECHOWSKIEGO*

BROOKLYN, 8 kwietnia. — Znany powszechnie w South Brooklynie Elias Orzechowski, właściciel Columbia Travel Bureau, pn. 572 Fourth Avenue, zmarł nagle w niedzielę po południu na udar serca pozostawiając w żałobie staruszkę matkę kalekę, lat 98 i trzy córki: Jadwigę, lat 19, zamężną, Janię, lat 14 i Manię, lat 10. Żona śp. Orzechowskiego zmarła zeszłego roku z żalu po stracie piętnastoletniej córki Kazimiry, która znalazła śmierć w kąpieli na wyspie Staeen Island na wiosnę 1921 roku.

## W RAZIE NAPADU RUMUNJI PRZEZ ROSJĘ O BESARABJĘ

### Francja nalegała na Polskę o poparcie Rumunji

**LONDYN, 8 kwietnia. — Rząd polski odmówi pomocy Rumunji wrazie, gdyby Rosja zaatakowała Rumunję dla odebrania Besarabji, jak stwierdzają wiadomości otrzymane z wiarygodnych źródeł.**

**Francja wywierała nacisk na rząd polski, by publicznie ogłosił, że udzieli Rumunji pomocy wrazie zaatakowania przez Rosję, ale rząd polski oparł się naciskowi Francji, tłumacząc się, iż Polska nie jest zobowiązana spieszyć Rumunji z pomocą.**

## BOLSZEWICY PRZYGOTOWANI DO UŻYWANIA TRUJĄCYCH GAZÓW

### Nowy komisarz wojny i floty Frunze za bezwzględnem użyciem gazów i zaraźliwych bakcyli do działań wojennych

PARYŻ, 8 kwietnia. — Działający w zastępstwie Leona Trockiego nowy komisarz wojny i floty, poleca jak najradykalniejsze sposoby przyspieszenia rozwoju chemicznych środków wojennych. Z polecenia komisarza wojny i floty Frunzego społeczeństwo rosyjskie złożyło znaczne sumy, które wyznaczono na nagrody dla profesorów chemików za wykrycie jaknajsilniej trujących gazów i sposobów do rozsypywania zaraźliwych bakcylów w szeregach armji nieprzyjacielskiej.

Dwaj profesorowie Ipatzew i Tomtobhaninow zostali wyznaczeni do zorganizowania wielkiego laboratorjum chemicznego poza Petrogradem dla produkcji gazów trujących.

### *POGROMY ŻYDÓW W CZERNIOWCACH*

#### *Stan wojenny w Bukareszcie*

CZERNIOWCE, 8 kwietnia.— Preciw-żydowskie zaburzenia trwają w dalszym ciągu w Czerniowcach i większych miastach dawnej prowincji Bukowiny.

Grupy studentów i młodzieży wdzierają się przemocą do teatrów, restauracji i piwiarni i biją każdego gościa wyglądającego na żyda. Okna i urządzenia piwiarni w wielkiej części zostały zniszczone.

* * *

BUKARESZT, 8 kwietnia. — Z powodu przewlekających się przeciw-żydowskich zaburzeń rząd ogłosił stan wojenny, kilka pułków wojska sprowadzonych z prowincji pomaga policji do utrzymania porządku. Walki pomiędzy policją a studentami zabarykadowanemi w gmachu uniwersyteckim zakończyły się wyrzuceniem studentów przez wojsko i policję.

### Sądy francuskie przeciw romansom amerykanek

PARYŻ, 7 kwietnia. — Paryski sąd apelacyjny zawyrokował, iż książę Aleksander Murat, który przez pewien czas utrzymywał romans z panną Karoliną Settle, amerykanką, niema żadnej legalnej odpowiedzialności względem swojej dawnej kochanki.

### Katastrofa kolejowa w Mills, Mass.

MILLS, MASS., 8 kwietnia. — Czternaście osób doznało poważnych obrażeń a wiele silnych wstrząśnień, gdy pociąg kolei New York-New Haven Rail Road, jadący z Woonsocket do Boston najechał na otwartą zwrotnicę i wpadł na stojący na bocznym torze pociąg towarowy —którego ostatnie wagony zostały rozbite, a lokomotywa pociągu osobowego poważnie uszkodzona.

## *„Niebezpieczeństwo nowej wojny we Wschodniej Europie"*

### RUMUNJA ZAPOWIADA OBRONĘ BESSARABJI DO OSTATNIEJ KROPLI KRWI — BOLSZEWICY POWOŁUJĄ SIĘ NA ZMARŁEGO PREZ. WILSONA, KTÓRY PROPONOWAŁ PRZEPROWADZENIE PLEBISCYTU

WIEDEŃ, 8 kwietnia. — Prasa wiedeńska wyraźnie pisze o niebezpieczeństwie wybuchu nowej wojny pomiędzy Rosją i Rumunją o Bessarabję. Delegaci obydwóch państw mimo zerwania rokowań pokojowych nie odjechali do swych krajów, jak zapowiadali a rozpoczęli na wielką skalę propagandę swych praw i uroszczeń do Bessrabji. Delegaci rumuńscy oświadczają bez ogródek, że Rumunja pod żadnym warunkiem nie zgodzi się na zmianę swego stanowiska w sprawie Bessarabji i swoich praw do tego kraju będzie bronić do ostatniej kropli krwi.

Delegaci bolszewiccy zrzekliszy się w pierwszych dniach konferencji swych historycznych praw do Besarabji obstają przy swoich żądaniach przeprowadzenia plebiscytu, którego przeprowadzenie w Rumunji proponował zmarły prezydent Wilson.

### Nowa delegacja rosyjska w drodze do Anglji

LONDYN, 8 kwietnia. — Bolszewicka delegacja na konferencję finansową i pokojową dla załatwienia sprawy długów rosyjskich winnych Anglji wzajemnych pretensji odszkodowawnych oraz angielsko-rosyjskiego traktatu handlowego i pokojowego przyjeżdża do Londynu we czwartek. Przewodniczącym delegacji rosyjski jest Preobrażeński prof. moskiewskiego uniwersytetu.

### *NIEMCY OBAWIAJĄ SIĘ SPRAWOZDANIA RZECZOZNAWCÓW*

#### *Nazywają gen. Dawesa drugim Wilsonem*

BERLIN, 8 kwietnia. — Rząd niemiecki oczekuje z wielkiem niepokojem ogłoszenia raportu międzynarodowych ekspertów finansowych w przekonaniu, że ostatnia sposobność zrzucenia z siebie odpowiedzialności za szkody wojenne, minęła niepowrotnie i Niemcy będą musiały obecnie powiedzieć otwarcie, czy będą, lub nie będą płacili odszkodowań. Odnośnie przewodniczącego międzynarodowych ekspertów generała Dawes'a Niemcy twierdzą, iż okazał się drugim Wilsonem i że Francuzom udało się przeforsować wszystkie żądania podobnie, jak je przeforsowali podczas układania wersalskiego traktatu pokoju.

## PRZEDWCZESNA RADOŚĆ MONARCHISTÓW BAWARSKICH

### Ostatnie obliczenia wyników wyborczych stwierdzają zwycięstwo zwolenników republiki

BERLIN, 8 kwietnia. — Radość monarchistów bawarskich z powodu rzekomego zwycięstwa konserwatystów w wyborch do sejmu bawarskiego, okazała się przedwczesna. Według ostatnich wyników obliczeń, monarchiści uzyskali nie więcej, jak czwartą część mandatów, resztę została zdobyta przez stronnictwa umiarkowane i lojalne dla republikańskiej formy rządów.

Największe zdobycze osiągnęli monarchiści w stolicy Monachjum, gdzie im się udało zdobyć większą część mandatów. Ostatnie wybory w Bawarji nie dały żadnej partji politycznej stanowczej przewagi. Dotychczasowa partja ludowa popierana przez kler katolicki, straciła dotychczasową przewagę i będzie musiała szukać poparcia stronnictw radykalnych, by mogła rządzić w Bawarji.

### Nie usłuchał rozkazu bandytów

YONKERS, N. Y., 8 kwietnia. — „Ręce do góry", wrzasnął bandyta nad uchem Michałowi Sawickiemu, 119 Clinton ulica, który podniósł rękę do góry i wyciął bandycie taki policzek, że bandyta nakrył się nogami.

Następnie bandyta na rozkaz Sawickiego podniósł się z ziemi i udał się na stację policyjną, gdzie podał sswe nazwisko jako George Heroze, zamieszkały pn. 5 Jefferson.

## *EXTRA!*

### *FRANCJA ZANIEPOKOJONA NIEPOROZUMIENIEM WŁOCH I RUMUNJI*

PARYŻ, 8 kwietnia. — Politycy francuscy są poważnie zaniepokojeni sporem rumuńsko-włoskim z powodu niepłacenia przez Rumunję długów zaciągniętych we Włoszech podczas wojny wszechświatowej.

Prasa francuska wyraźnie ostrzega Mussoliniego, że ewentualna awantura polityczna podniesiona przez Włochy przeciw Rumunji nie uda się Włochom tak łatwo jak awantura włoska przeciw Grecji po zajęciu greckiej wyspy Korfu. Rząd francuski wystosował do państw bałkańskich wezwanie, aby nie dopuściły do wybuchu nowych zamieszek na Bałkanach z okazji nieporozumienia włosko-rumuńskiego.

* * *

KONSTANTYNOPOL, 8 kwietnia.— Rząd turecki śledzi z wielkiem zajęciem naprężone stosunki Włoch z Rumunją, akurat w chwili, gdy Rosja domaga się od Rumunji przeprowadzenia plebiscytu w Besarabji. Politycy tureccy są przekonani, że pomiędzy Włochami i Rosją jest tajne porozumienie do wspólnego wystąpienia przeciw Rumunji. Politycy tureccy obawiają się, że potajemne porozumienie Włoch z Rosją skierowane jest również przeciw Turcji w następstwie czego prasa turecka nawołuje rząd do poparcia stanowiska Rumunji przeciw bolszewickiej Rosji i Włochom.

# Kronika miejscowa

Dzisiaj — Marji Kleofasowej.
Dzisiaj — Pogoda, ciepło.

Czek: 8,510,000.
Przekazy: 8,333,000

**ŻNIWO ŚMIERCI**
*Od 1-go stycznia do dzisiaj śmierć w New Yorku*
*Pod kołami samochodu*
195
*Od kul i nowy*
88
*Od wódki*
114

## ODCZYT DR. LIPIŃSKIEJ W YONKERS, N. Y.

W sali parafjalnej 263 Nepperhan Ave., w niedzielę dnia 13-go kwietnia o godzinie 4ej po południu odbędzie się ODCZYT Dr. Melanji Lipińskiej delegatki lekarzy okulistów w Warszawie.

## Pierwsza polska klasyczna szkoła tańców p. Luni Nestor

Podaje do publicznej wiadomości, że znajduje się jak dawniej w Domu Narodowym pn. 19 St. Marks Place w Nowym Yorku. Wpisy nowych uczenic jak i wszelkie informacje otrzymać można w poniedziałki, środy i piątki od godziny 5 do 7 wieczorem. Program szkoły bardzo obszerny, obejmuje kurs niższy, średni i wyższy z klasą kompozycji. Tańce wschodnie, narodowe, klasyczne, plastyczne interpretacyjne pod muzykę poważnych kompozytorów. Przyjmuje się dziewczynki od 5 lat i wyżej. Warunki bardzo umiarkowane. Lekcje całe lato.

Zarząd szkoły.

## Tow. Śpiewu „Echo"

Tow. śpiewu „Echo" w New Yorku, urządza w sobotę dnia 26-go kwietnia 1924 w Domu Narodowym, 19-23 St. Marks Pl., o godzinie 8 wieczorem, wielki Wiosenny Koncert i Bal, w którym czynny udział boraj. Olga Petrowa, słynna aktorka-śpiewaczka, Kazimierz Worch, znany artysta-śpiewak, S. Schatz, słynny arysta-skrzypek. Specjalna orkiestra z 15 ludzi pod batutą uro. S. Zimnocha. Tańce do rana. Bilety po: $1.10, krzesła rezerwowane $1.65 z war tax i garderobą. Rezerwowe bilety na być można: w Restauracji Domu Narodowego i u członków towarzystwa.

## OD MAMUSI.

Z mamusią swoją spał mały, bo dopiero sześć lat liczący Ernest Shine, mieszkający przy 163 ulicy pn. 223. Matka spała smacznie, a dziecko szukało zabawki i sięgnęło rączką pod poduszkę, skąd wyciągnęło rewolwer. Dobra i to zabawka dla dziecka w XX wieku. — Mały Ernest bawił się, a szatan odwrócił rewolwer lufą do jego skroni, przyłożył jego rączkę do języczka rewolweru, nacisnął — padł strzał i mały Ernest zbudził swoją mamę, by smutnem spojrzeniem powiedzieć jej, że na zawsze odchodzi, dzięki jej nieostrożności. Dokonano natychmiast aresztowania nieszczęśliwej matki i przesłuchano ją na stacji policyjnej, gdzie zeznała, iż jej mąż ma zajęcie nocne, że sama zostaje z trojgiem dzieci w domu i w obawie przed bandytami zawsze ma nabity rewolwer pod poduszką... Ze względu na to, iż żyjemy w XX wieku i w New Yorku. Sędzia narazie odesłał ją do domu, aby się zajęła pogrzebem dziecka.

POLSKA SZKOŁA TAŃCÓW
Klasycznych Edwarda Kunewicza otwarta w poniedziałki, wtorki i piątki od godziny 5 do 8 wieczorem, w Polskim Demokratycznym Klubie, 56 St. Marks Place, New York City. Tańce klasyczne, charakterystyczne i salonowe, dla dzieci, młodzieży i starszych.

MISS YEAPLES
Uczcie się tańczyć. Kompletny kurs $5. Lekcja $1.— w niedz. pp. Wstęp 50c dla pań i panów. 75 instruk Lekcja w.

POLSKA SZKOŁA TAŃCA
209 East 56 St.
Tańce co wieczór. 75 instruktorek. Prywatne lekcje w każdym czasie. Ceny bardzo umiarkowane. Również tańce w niedziele po południu.

## OBRAZKI NOWOJORSKIE
codziennie szkicuje
WŁÓCZĘGA

Sam nie wiem, co bym odpowiedział, gdyby mnie pytano, ile towarzystw polskich powinno być w New Yorku i jakie.

Nie wiem do jakiego doszedłbym wniosku, gdyby był wszech wiedzącym i znał wszystkie tajemnice towarzystw polskich.

Gdyby mnie atoli pytano, jakie towarzystwo najbardziej potrzebne jest dzisiaj w New Yorku, odpowiedziałbym bez wahania, że potrzebujemy towarzystwa nad dziećmi polskiemi.

Mówię to ze smutnego doświadczenia.

Wiem, bo miałem sposobność wysłuchania próśb ojców i matek, które niewiedzą, gdzie podziać dzieci, których utrzymć nie mogą. Wczoraj był u mnie dość młody i porządnie wyglądający mężczyzna. Skarżył się, że go żona opuściła, że obecnie sam został w domu z dziećmi i że wobec tego do pracy iść nie może. Prosi więc, czyby się nie zna lazła starsza kobieta, wdowa lub nawet z mężem, któraby w zamian za mieszkanie i utrzymanie zajęła się jego dziećmi.

Dzieci te nie są sierotami, a jednak matki nie mają.

* * *

Dziś otrzymuję list następującej treści:

Szanowny Panie Włóczęgo!

Jestem starszą kobietą, ale mogłabym jeszcze pracować, gdyby nie, pięcioro dzieci, które mojej pomocy i opieki potrzebują. Mąż zarabia tak mało, że nie wystarcza na nasze utrzymanie. Wzięłabym małe dziecko na utrzymanie bez względu na to, jak stare dziecko jest. — Może w ten sposób uda mi się coś dla swoich dzieci zarobić.

A. A.

Takich listów mam więcej.— Pisałem już o tem i pisać będę.

Każdy naród największą opieką otacza dzieci, które są podporą społeczeństwa, są bezbronnemi istotami, które w walce o byt cierpią i często przegrywają. Przyjdzie może czas, gdy Polonja zrozumie ten święty obowiązek i zaopiekuje się dziećmi polskiemi z pobudek patrjotycznych i humanitarnych.

## ODEZWA

Niniejszem apelujemy do polonji zamieszkałej w New Yorku i okolicy, ze wsi Stryjówka, pow. Zbaraż, Małopolska, i prosimy o materjalną pomoc na budowę pomnika dla poległych bohaterów za hąszą ukochaną Polskę.

Jak wam wiadomo, szan. rodacy, nasi bracia w kraju, nie mają na tyle siły, by sami mogli ten pomnik wybudować, więc odwołują się do nas, wierząc, że chętnie złożymy choćby najmniejszą ofiarę dla tych, którzy jak wam wiadomo, w najokrótniejszy sposób zostali zamordowani z rąk naszych wrogów i przelali krew za nas i naszą najdroższą ojczyznę.

Za Komitet Wsi:
Sz. Wiedziziadło, nacz, gm.,
P. Czahojda,
Ig. Kominek,
P. Sokół.
(Pieczęć)
Za Komitet Tutejszy:
Kaz. Głowiński,
N. Orłowski,
P. Robak.

Datki oraz wszelką korespondencję w tej sprawie, uprasza się nadsyłać na adres: N. Orłowski, 607 E. 12th St., New York City.

Ofiary na ten cel, choćby najmniejsze będą ogłoszone w prasie.

Sześcioletni Lorenzen, zamordowany przez swego obłąkanego ojca w Bronx. Szczegóły tego dramatu rodzinnego podane były w wczorajszym numerze „Nowego Świata"

## CZY PAMIĘTASZ?

Nie dbam o to mój bracie, czy pamiętasz o niej.

Jeżeli pamiętasz to dobrze, jeżeli zapomniałeś to tem lepiej.

Ważnem pytaniem, tak niedyskretnem, jest czy pamiętasz, iż masz zapłacić stanowy podatek dochodowy?

Wybacz natrętność kronikarza.

Ja o wszystkiem i o wszystkich pamiętać muszę, ale podatek zapłacić musicie sami.

Ostatni termin 15 kwietnia! Niezapomnijcie!

Marja Umbauer urzędniczka banku w Long Island postrzelona została podczas napadu bandytów na bank

## OLGA PETROWA MA GŁOS

Nie tak łatwo to z kobietami. Szczególnie z panią Olgą Petrową, znakomitą artystką, drama topisarką, nowelistką i mówczynią. Przed kilkoma tygodniami wygłosiła przez radio odczyt o ważnych kwestjach społecznych i wolności słowa. Mowa ta wygłoszona przez radio w kompanji WOR w Newarku, została przerwana. Na zapytanie pani Petrowej dlaczego jej przerwano, otrzymała odpowiedź, iż aparat się zepsuł itd. W istocie nie dano jej skończyć, gdyż poglądy wyrażone w tej mowie, wydały się cenzorom moralnym za ostre dla naszej publiczności.

Dalszy ciąg swego odczytu wygłosiła w Towarzystwie Wolnomyślicieli w New Yorku.

Wkrótce będziemy mieli przyjemność i honor słyszenia tej wielkiej artystki w Domu Narodowym, na koncercie „Echa".

## Zabawa Majowa

Staraniem Ligi Kobiet Oddz. II i Tow. Wolnych Polaków, w New Yorku, odbędzie się w dniu 11 maja 1914 r. w Domu Narodowym, 19-23 St. Marks Place **Urozmaicona Zabawa z tańcami**, z której dochód przeznaczony jest na Inwalidów wojny światowej w Polsce.

Bliższe szczegóły będą później podane.

Pragniemy przyjść z pomocą tym z najlepszych w narodzie, którzy życie swe nieśli i składali w tytanicznej walce o zdobycie wolności Polski.

Ci, co polegli, stanowią kamień węgielny wielkiej budowy Ojczyzny; pozostali przy życiu krwią swą serdeczną i zdrowiem okupili Jej wyzwolenie i są żywym pomnikiem Tej, która „nie zginęła".

Stracili zdolność do pracy i teraz obciążeni kalectwem i cierpieniami fizycznemi, radują się wraz z nami, że wywalczyli nie zależność i swobodę narodu polskiego, ale środków do życia nie mają, nasi drodzy bracia Inwalidzi.

Odbudowa naszego kraju, normowanie stosunków ekonomicznych i gospodarczych, absorbują wszystkie wysiłki rządu i zasoby Skarbu polskiego, i brak jest funduszów na dotacje dla wielu najpotrzebniejszych instytucyj, a między temi na uposażenie domów inwalidów wojny światowej.

My, wychodźcy polscy na obcej ziemi, nie ponieśliśmy skutków okrucieństw wojny światowej, ale odczuwaliśmy i odczuwamy braki i potrzeby naszych braci w Polsce i chętnie i ofiarnie pragniemy nieść im choć w drobnej części pomoc w ich ciężkiej niedoli.

W celu przyczynienia się do powiększenia funduszu na domy inwalidów wojny światowej w Polsce urządzamy wyrażony wyżej na wstępie wieczorek majowy i nie wątpimy, że Polonja miejscowa i sąsiadująca przybędzie jak najliczniej w grono swych znajomych i przyjaciół.

Z zabawą, a więc z przyjemnością i rozrywką łączymy nasze szczery zamiary wzmocnienia funduszu dla tych, którzy dla siebie i dla nas stracili najcenniejszy skarb, bo zdrowie i są do pracy niezdolni. Udział nasz będzie osłodą ich życia, a pomyślny wynik naszych usiłowań utrwali w nas przeświadczenie, że się łączymy zgodnie i serdecznie we wzajemnem współżyciu i w każdej potrzebie.

Z pozdrowieniem
Komitet.

*Pamiętajcie o Funduszu im. Józefa Piłsudskiego*

DZIECI PŁACZĄ O „CASTORIA"
Przygotowane specjalnie dla dzieci w każdym wieku
Matko! Fletcher's Castoria była w użyciu przez zgórą 30 lat, jako przyjemny, nieszkodliwy substytut Olejku rycynowego Paregoric, kropli na zęby i kojących syropów. Nie zawiera narkotyków. Na każdej paczce znajdują się wypróbowane wskazówki. Lekarze wszędzie ją polecają. Ten rodzaj, jakiście zawsze kupowali, nosi podpis
Chas. H. Fletcher

Polak, starszy nauczyciel, udziela w domu lekcyj młodszym lub starszym, takim, którzy nie umią czytać i pisać lub też tym, którzy chcą odzyskać zdolność poprawnej mowy, tudzież pisowni. Również załatwia sprawy w pisaniu listów, podań i dokumentów wszelkiego rodzaju.
E. SZAMIŃSKI
217 East 10th St., New York
Pomiędzy First i Second Ave.

## LISTY DO WŁÓCZĘGI

Szanowny Panie Włóczęgo!

Wzruszony smutną historją kolegi broni Bośleryzewskiego, znajdującego się w szpitalu, załączam dolara w nadziei, że wspólna ofiara złożona przez czytelników „Nowego Świata", przyczyni się do ulżenia smutnej doli byłego żołnierza polskiego.

Ciebie Szan. Włóczęgo prosiłbym, żebyś był łaskaw zaapelować do Związku Hellerczyków, niech ci zorganizowani zechcą okazać swoje zrozumienie dla cierpiącego towarzysza broni,— to po czynach ich poznamy.

Racz przyjąć wyrazy głębokie go szacunku i poważania, szlachetny Włóczęgo za Twą pamięć i pomoc, jakiej udzielasz potrzebującym.

Kreślę się z poważaniem
Edward Bielicki,
były Strzelec kresowy.

Szanowny Panie!

Proszę bardzo o informacje, czy jest w New Yorku sierociniec, z którego by można dziecko adoptować. Chciałabym się też dowiedzieć, jak się nazywa szpital, w którym umieszczone są dzieci bezdomne i podrzutki. Proszę mi odpisać kogo mam wziąć do takiej instytucji, aby udowodnić, że dziecko dostanie się w dobre ręce. Zwróciłam się z tą prośbą do dwu gałganów w sutannach, ale im na tem bardzo mało zależy, więc zbywali mnie obiecankami, a nic nie zrobili.

Kreślę się z szacunkiem
H. W.

List z więzienia.

O ile by Pan zechciał być tak dobrym i postarać się dla mnie o parę trzewików miary 9 i pół do 10 i o koszulę nr. 15, to byłbym bardzo wdzięczny i chętnie zapłacę. Przepisy więzienne wymagają, aby koszula była gładka i z kołnierzem. Co do mojej żony, która mnie zdradzała z... podam panu szczegóły, skoro mnie pan odwiedzi. Proszę pana bardzo ratować mojego dziecko, które jest pod opieką tej nierządnicy.

Nawet tu w więzieniu czuję dobroczynny wpływ tej zbożnej cudownej pracy prowadzonej w „Obrazkach nowojorskich".

E. H.

Dawid Lamar, znany spekulant z Wall Street, oszukał i naciągnął kilkanaście lekkomyślnych kobiet i mężczyzn i skazany został na karę więzienia. Lamar żegna się z przyjaciółmi

## *Do ogółu polskiego w New Yorku i Okolicy*

W niedzielę dnia 27 kwietnia, br., o godzinie 8 wieczorem w Stuyvesant High School, przy East 15 ulicy, pomiędzy 1 i 2 Ave., odbędzie się wielki Koncert z udziałem pierwszorzędnych solistów polskich, pod kierownictwem p. Ludwika Kowalskiego, na dochód Sekcji Wykonawczej Komitetu Kościuszkowskiego.

W imieniu Sekcji apelujemy do P. T. Publiczności polskiej w Nowym Yorku i okolicy o jaknajżywsze poparcie tego koncertu ze względu na bliskie zakończenie kampanji Kościuszkowskiej.

Bliższe szczegóły podane zostaną w specjalnych ogłoszeniach w prasie polskiej.

Cześć!
Komitet Sekcji Wykonawczej.

## *Orgje samochodowe*

Dwuch ludzi straciło życie, i kilku odniosło ciężkie rany, w wypadkach automobilowych w Newarku i okolicy, z końcem zeszłego tygodnia. H. Kirwan, lat 28, z pn. 12 South 4 ulica i John Williams lat 29, z pn. 162 South 12 ulica, zostali zabici, gdy automobil kierowany przez Kirwana wjechał na chodnik North Parkway, w sobotę wieczorem. Dwaj inni pasażerowie tego automobilu uszli cało.

## Baczność Weterani!

Dnia 10 kwietnia o godzinie 8 wieczorem, odbędzie się w Domu Emigracyjnym pn. 180 Second Ave., w New Yorku, zebranie Polaków weteranów wojny światowej. Na zebraniu będzie poruszana sprawa obchodu 3-go Maja. Żołnierz polski musi wziąć udział w obchodzie święta narodowego. Wszyscy weterani, tak członkowie, jak i niecłonkowie, proszeni są o punktualne pojawienie na posiedzenie.

L. E. Kostrzewski, wet.
Cześć!

PTAKI i KLATKI Jeżeli chcecie kupić dobrego ptaka po niskiej cenie, lub klatkę z bronzu, odwiedzcie mój sklep. Sprzedaję hurtownie i detalicznie.
THE NATURE FRIEND
3021 Boston Road, prty. 177 ulicy
Bronx, New York. (5a)

Rodzice nie powinni dzieciom pozwalać zaniedbywać zęby, albowiem przez to szkodzą swemu zdrowiu.
Rodzice powinni nauczyć dzieci, aby zęby swe czyściły przy pomocy Colgate's Ribbon Dental Cream, ponieważ pasta Colgate's nie zawiera szkodliwych składników i dlatego zęby czyści bezpiecznie i gruntownie. Kupcie im dziś tubkę.
25¢ COLGATE'S RIBBON DENTAL CREAM
Dobre zęby
Dobre zdrowie

## SMUTNA KRONIKA POLSKA Z RÓŻNYH STRON

### BALTIMORE. MD.

**Zamierzał zbiedz do Europy**

Ujęto tutaj Leona Schmidta, który przed dwoma tygodniami zastrzelił policjanta Lathama w domu przy Collington Avenue. Po spełnieniu tej zbrodni Schmidt uciekł do domu swego brata, który pracuje na kolei. Ten zabrał go ze sobą na dworzec towarowy kolei Baltimore and Ohio i ukrył go w próżnym wagonie. Później zebrali się jego bracia i krewni, złożyli pomiędzy sobą około $75 i zadecydowali, że Leon musi uciekać do krewnej, Katarzyny Michalskiej w Carteret, N. J. Stamtąd, po otrzymaniu większej sumy pieniędzy, Schmidt miał uciekać do Niemiec. Temu zapobiegł sierżant detektywów, p. Boniarski, który posiadłszy powyższe informacje, udał się w towarzystwie dwóch jeszcze detektywów do Carteret, N. J. i tam, w domu Michalskich, zastał Schmidta jeszcze w łóżku. Schmidt nie stawiał detektywom żadnego oporu. Wstał, ubrał się i wyjechał w towarzystwie detektywów z powrotem do Baltimore. W drodze prosił Boniarskiego, by baczył na tłumy, które mogłyby go chcieć zlinczować. Prokurator O'Connor domagał się rozprawy w tym tygodniu, lecz adwokat O'Dunns, który się podjął ochony Schmidta, zażądał odłożenia sprawy do dnia 24-go marca i przeniesienia jej do Towson, gdyż obawia się, czy w Baltimore, ze względu na publiczny sentyment, mógłby przestępca pozyskać sprawiedliwy i bezstronny wyrok. Sędzia Gorter zgodził się żądanie adwokata i sprawa Schmidta została wstawiona na kalendarz sądowy w Towson na 24-go marca. Będzie sądzony przez sąd przysięgłych i będzie się bronił jako „niewinny zabójstwa policjanta."

UWAGA! Były referent Konsulatu Generalnego Rzp. P. w Nowym Yorku poświadczony Rodakom kompetentnie i szybko we wszystkich sprawach konsularnych.— Sporządza dokumenty krajowe, oraz wypracowuje tłómaczenia wszystkich papierów w języku polskim lub angielskim. Fotografje paszportowe wyrabiam na miejscu. Biuro otwarte każdego dnia od 9-ej rano do 9-ej wieczór.
F. O. SIEDLECKI
121 St. Marks Place (East 8 ulica) New York City.

Zasoby wynoszą powyżej $114,000,000
DRY DOCK SAVINGS INSTITUTION
341 & 343 Bowery, róg 3rd St., N. Y.
TRUSTYŚCI ogłosili dywidendę za trzy miesiące kończące się 31 Marca, 1924, od wszystkich depozytów, uprawnionych do tejże według statutu, opiewającego na 4 procent od sta rocznie, płatną od dnia 21 Kwietnia, 1924, bądź później.
Sumy złożone 10 Kwietnia lub przedtem będą procentowały się od 1 Kwietnia, 1924.
ANDREW MILLS, Prezydent.
ANDREW MILLS, Jr., 1 Vice-Pres.
FREDERICK SHERWOOD, Skarbnik.
SAMUEL WEBSTER, Sekretarz.
Procent przyznawany i wypłacany kwartalnie.

DOLARY DO POLSKI
Przesyłamy dolary do Polski, które są doręczane odbiorcy do ostatniej poczty w rzeczywistych dolarach amerykańskich, pod gwarancją w przeciągu trzech do czterech tygodni. Udzielamy bezpłatnych informacyj w sprawie wyjazdu do Polski lub sprowadzeniu krewnych do Ameryki. Po wszelkie informacje piszcie do,
AGENCJA BELWEDER, Inc.
359 Second Avenue
NEW YORK, N. Y.

Popularna Droga DO Polski
SKANDYNAWSKO - AMERYKAŃSKA LINJA utrzymuje stałą komunikację między Polską a Ameryką przez Kopenhagę i Gdańsk.
Popularność swoją Linja ta zawdzięcza wielkim wygodom i wspaniałej obsłudze, jakie pasażerowie bez różnicy klasy otrzymują.
UNITED STATES . 24 Kwietnia
Kto chce pojechać do Polski lub sprowadzić bliskich z Polski w komforcie i swojeskiem otoczeniu, niech zwróci się po szczegóły do najbliższego agenta lub do jednego z poniższych głównych biur:
SCANDINAVIAN-AMERICAN LINE
17 Battery Place, New York
11 N. Dearborn St., Chicago
Sachs Building, Boston
123 S. Broad St., Philadelphia

# Sezonowa Miłość

(62) (Ciąg dalszy)

W tej wolności niemałą rolę grała myśl o Porzyckim. To wszystko, na co sobie pozwalała Tuśka, jakkolwiek ciągle pozorowała tem, „nic wielkiego", przecież było kradzione, było zabronione, a Tuśka nie należy do tych przewrotnych kobiet, lubujących się w tego właśnie rodzaju kradzionych rozkoszach.

Przeciwnie, myśli, że jej to zabronione, psuje jej doznawane uczucie błogości. Przytem coś w jej uczuciu dla Porzyckiego się zmienia.

Przestaje pozować przed nim, jak paw, przestaje kochać siebie w jego pochwałach.

Nie idzie dumna i pewna siebie, aby zebrać jak miód słodycz pochlebstwa, lecz lęka się, czy go zadowoli, czy sprosta wysokim wymaganiom jego estetyki. Zaczyna lękać się, aby inna nie wydała mu się piękniejszą, a zwłaszcza lepiej ubrana. I w tej jedynej świetności zewnętrznej widzi główny punkt jego miłości. Staje się tak błyszczącą i rzeczywiście tak dba o całość swej figury, obuwia, rękawiczek, wyrazu twarzy, cienkości figury, iż mimo braku wspaniałych tualet, ściąga najwięcej spojrzeń w swoją stronę. Rozumie doskonale, iż to podnieca miłe i głaszcze ambicję Porzyckiego. Akcentuje więc tę nutę i forsuje ją.

Powoli staje się bardzo „modną". Tombole, festyny, koncerty, na których odbywa się karota programów, dają jej pole do błyszczenia czarnemi strojami, odświeżanemi wycięciem koronkowem, to jakiemś boa, to inkrustacją wzorzystych medaljonów. Wszystko to jednak wyczerpuje jej kieszeń i nerwy. Z gorączką kładzie się spać, rano zrywa się, pruje, przerabia, czyści, upina, aby Porzycki nie widział, jak się troszczy i jak zabiega po to, aby módz czemś nowem podnieść czynione wrażenie. Zaniedbuje Pitę, która musi sama myśleć o sobie, ażeby swoją garderobę trzymać w porządku. Porzycki śpi długo i zjawia się na obiad, który znów jedzą razem. Często przychodzi Sznapsia, Marcin, komik i wtedy Obidowska dźwiga znacznie cięższe menażki, ale się na to nie żali, bo jej dobrze płacą.

Towarzystwo to już się nie rozstaje: po obiedzie Kuźnice, kawa, rogalki, melancholijne szepcułki, wieczorem kolacja i tu jest najweselsza część programu. W antraktach, gdzieś na uboczu, między dwoma drzwiami, za skałą, ukradkowe pieszczoty, jakby dwojga narzeczonych, odbierające na chwilę przytomność i napędzające fale krwi do głowy.

Jak długo to będzie wystarczało, z tego sobie oboje nie zdają sprawy. Lecz ciągle jeszcze Tuśka umie wynaleźć sobie wymówkę. Ciągle jeszcze „nie robi nic złego".

— Są takie kobiety, które gorzej postępują — myśli, strojąc się i fryzując przed lustrem.

— Inna na mojem miejscu dawno zapłaciłaby takiemu mężowi za to, że jej życie zawiązał!...

Myśli to już teraz zupełnie gładko, bez moralnego zająknięcia się. Nazywa się nieszczęsnego Żebrowskiego „takim mężem", aby mieć silniejszą względem siebie wymówkę. Gdy mąż jej pisze, iż czuje się niezdrów, uśmiecha się ironicznie.

— Naturalnie... rezultat hulanek i kolacyjek z aktorami...

Odpisuje mu jednak długo i grzecznie. Widocznie oszczędza go. Przemyśliwa nawet, jakby to przymusić go, by jej przysłał jeszcze pieniądze na dłuższy pobyt. Chwilami, gdy tak myślą lawiruje w tych otchłaniach, ma przebłyski dziwnego jasnowidzenia, dostrzega siebie taką, jaką jest obec nie... i zdaje się jej, że grzęźnie w jakiemś błocie. Odpędza te myśli i znów stara się zanurzyć w niepewnej mgle, która ją poprostu kołysze.

— Kocham... kocham!... egzaltuje się, cisnąc ręce do piersi.

. . . . . .

— Szkoda, że pani jest bogata — powiedział raz do niej komik.

?

— Bo gdyby pani nie była damą, mogłaby wstąpić do teatru i byłoby wszystko w porządku.

— Ależ ja mam męża i dzieci.

— No to co? Krzywdy im pani tem nie zrobi, zarabiając na scenie. Ale... pani jest dama i to nie uchodzi...

— Nie.. jabym nie wstąpiła.

— E... gadanie. Panna Pita wstąpi, jak dorośnie, co?

Ale Pita wydęła usteczka. Zawsze ma w pogardzie tę bandę, pomimo, że bawi się z nimi wbrew swej własnej woli.

— Nie wstąpi panna Pita na scenę?

— Nie.

Rozmowa na tym punkcie się urywa, ale pada ołowiem na serce Tuśki. Więc, gdyby była wolna, mogłaby wstąpić do teatru, jechać tam, gdzie zaangażuje się Porzycki, grać z nim razem, nie rozłączać się nigdy.

Tak! Gdyby była wolna!...

Jak gad wgryza się jej powoli w serca ta myśl, wżera w mózg. Odsuwa się od chwilowych pieszczot Porzyckiego. Marzy o czemś więcej, marzy o czemś trwalszem.

Siedzą wszyscy na werandzie, jedzą morele i aktorzy między sobą rozmawiają o rozpoczynającym się niezadługo sezonie. Porzycki jest niezdecydowany. Ma ze Lwowa i z Krakowa równocześnie proporycje. I tu i tam warunki doskonałe Sznapsia namawia go na Lwów, gdzie jest stanowczo lepiej i z artystycznych i z materjalnych względów.

— Matczysko się przyzwyczaiła do Krakowa — mówi Porzycki.

— Ach!... Będziemy ją przyzwyczajali do Lwowa. Ja jej umilę tak pierwsze dni pobytu, że nie będzie tęskniła za Krakowem — woła Sznapsia.

Tuśka spoglądała na nią zdziwiona.

Jak oni wszyscy zgodnie z sobą żyją, nie mając żadnych żalów, żadnych tragicznych uraz, zadrażnionych godności.

Wzajemne przebaczenie winy, czy zanik godności? Zapomnienie krzywd, czy zapomnienie doznanych i zbudzonych wrażeń?

I tak dalej żyć będą zdaleka od niej, niezadługo jej obcy, pogrążeni w świecie własnym, a ona wrócić musi tam, na Warecką, zapaść w tę otchłań, która jej się przedstawia jako coś niemożliwego do przeniesienia.

Straszny ból ścisnął jej serce. Martwa, zimna — naystuje swemu własnemu, powolnemu pogrzebowi. Och! Gdyby ona mogła przyłączyć się do nich i powiedzieć: Ja także...

Wystarczy jej spojrzeć na chodzącą dokoła werandy Pitę.

Ta mała istotka, stawiająca tak zgrabnie nóżki, jak sarenka, to uosobienie jej niewoli, to wszystko to właśnie, co ją gnębi, więzi, co jest teraz już nie do przeniesienia.

A oni ani się o to nie troszczą, zdają się niewiedzieć, co się w niej dzieje. Dyskutują punkty kontraktów, rozberają kwestje emerytury, powoli, systematycznie, jak urzędnicy. Porzycki nagle poważnieje, kręci głową. Sznapsia wymienia wysokość gaż, do której dochodzą tacy Solscy, Komińscy, Feldman.

To są już cyfry, z tem liczyć się należy. Porzycki się zastanawia.

— Feu zwłaszcza jest duże.

— Skoro się gra...

— Ba, ale skoro się nie gra?

Tuśka siedzi prosta, blada, zziębła. A ona? A ona?... Co teraz pocznie? Co?

Porzycki się o to nie troszczy. A przecież przed chwilą całował ją tak, iż zdawało się, że duszę z niej wycałować zdolny, a potem troszczył się, że kaszle.

Po co się troszczył, skoro za miesiąc ona nie będzie już istnieć w jego życiu?

Jakże chętnie rozpłakałaby się głośno, jakże chętnie padłaby głową na stół i łkała tak, łkała, szlochała, krzycząc:

— A ja? A ja?... Co ze mną zrobicie?...

Czasem tylko na jej twarzy spocznie wzrok Sznapsi przelotnie i zdaje się, że coś aktorka odczuwa. Prędko jednak porywa ją tok rozmowy. I oto oczy litośnie odbiegają od Tuśki.

Nagle Porzycki proponuje spacer.

— Tak, tak, chodźmy pod regle. Tam śliczny lasek.

Porywają się, mężczyźni idą do Porzyckiego naładować papierośnice, kobiety kładą przed lustrem kapelusze, pudrują twarze.

Za chwilę schodzą. Z werandy pani Warchlakowska z mężem śledzi ten pochód. Aktorzy śmieją się głośno. Właśnie przed godziną Porzycki opowiedział im, jak przykładna pani Warchlakowska, zapomniawszy o otwartych oknach, nasywała pana radcę „kretynem i idjotą".

Mężuś — mężuś... pan domu, władca...

Nagle — okna otwarte, a przez nie całe sponiewieranie, tak ściśle tajone.

I w odpowiedzi jedno słowo pana radcy:

— Jędza!

A potem patrjachalna dokoła „Lewkonji" cisza.

. . . . . .

Wzdłuż łożyska spłenionego potoku, który im biegnie naprzeciw, idzie gromadka aktorów, mając pomiędzy sobą Tuśkę i Pitę. Woda tuż im pod stopy podbiega i ma turkusowe smugi, trące się gwałtownie o szare oka, jakby w alojach drzewnych żłobione. Słońce ma się ku zachodowi i rozsypało się blaskiem delikatnych iskier po stokach regli, wydobywając krwawemi splotami pnie smereków z ciemnej masy ingliwja.

Tuśka milczy. Gorycz przepełnia jej serce i ciągle ją dławi. Porzycki wreszcie spostrzega jej usposobienie chmurne.

— Co to? — pyta, ujmując ją pod rękę.

— Och! Nic!

— Przecież, coś jest...

— Wreszcie pan dostrzegł.

— Chcę wiedzieć.

— Po co?

— Czy straciłem zufanie?

Tuśka uśmiecha się cierpko.

— Ca panu na tem zależy! Za miesiąc nie będziesz nawet wiedział, że istniałam.

Czeka na jakieś zaprzeczenie. Tymczasem Porzycki milczy. Na jego twarzy widać zniecierpliwienie.

— Jakże... Czy nie mam racji?

Porzycki przyciska silnie jej ramię.

— Po co myśleć o tem, co będzie? Teraźniejszość tylko istnieje.

— Pan przecież się o przyszłość bardzo troszczy.

(Ciąg dalszy nastąpi)

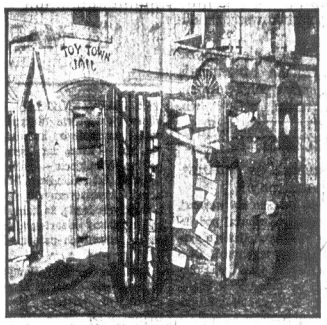


Rycina przedstawia zbiór fałszywych dokumentów i podpisów, przez które wyrządzone zostały szkody w wysokości $200,999,999

# WIADOMOŚCI Z NEW JERSEY

Śmiej się, Bayonne

*PÓKI CZAS!*

Niezrównany, nienaśladowany, bajkowy, cudowny, genjalny sprawca niepohamowanego dowcipu humoru i bez troski artysta-komik Małkowski w roli sprytnego parobka

JANKO ZWYCIĘZCA

podziwiany będzie na ekranie przez publiczność w Bayonne, New Jersey

*WNIEDZIELĘ 13-go Kwietnia*

po południu i wieczorem

W Y. M. C. A. AUDITORIUM

Avenue E i 22nd Street

TRZYGODZINNY PROGRAM NAJNOWSZE FILMY Z POLSKI

Polski Kino-Teatr "POLART"

## NEWARK

### *Stańmy w obronie polskiej Emigracji*

Pod tym nagłówkiem Komitet Ratunkowy na Newark i okolicę (reprezentant wszystkich to warzystw), zwołuje wielki Wiec w celu zaprotestowania przeciw bilowi zamknięcia granic emigracji z Europy, a przez to emigracji polskiej. Wiec zwołuje się na niedzielę 13-go kwietnia b. r., do Domu Narod. przy Beacon ulicy w Newarku, N. J. — Na wiecu tem powinni być wszyscy bez różnicy płci i zapatrywań osobistych, tak z Newarku, góra i dół miasta i wszystkich okolic. Przedstawiciele lekarze i adwokaci, wszyscy polwszystkich towarzystw, polscy scy bynesieści i inne osobistości stojące poza towarzystwami.

Sprawa ta jest bardzo ważna i nagła, więc stańmy wszyscy na apel Komitetu Ratunkowego, aby zaprotestować przeciw bilowi i stanąć w obrone polskiej emigracji.

P. Pomianek, sekr.
Kom. Ratunkowego,
291 Belmont Ave.

### Uwaga!

Miesięczne posiedzenie Oddzia łu B. Limanowskiego Z. S. P., odbędzie się w piątek, 11 kwietnia r. b., w Polskim Klubie Oświatowym, 255 Court St. Towarzysze, niepowinno żadnego z nas braknąć i każdy powinien przyprowadzić nowego kandydata.

S. Zarzycki, sekr.

We czwartek lekcja śpiewu, zreorganizowanego chóru „Harmonja", w Polskim Klubie Oświatowym. Początek o godzinie 8 wieczorem. Przed lekcją odbędzie się posiedzenie.

Pozwolenia budowlane w mieście Newarku na miesiąc marzec obowiązują sumy 3,881,327 dolarów, twierdzi Departament of Buildings. Suma ta przewyższa sumę za marzec roku zeszłego o cały miljon dolarów.

Anna Nanibalsco, lat 3 z domu rodziców pn. 52 — 4 Ave, została spalona na śmierć. Bawiła się ona zapałkami. Matka nadbiegła jej z pomocą, ale za późno, gdyż córeczka płonęła już jak pochodnia.

## JERSEY CITY

### ZAWIADOMIENIE

Niniejszem podaję do wiadomości członkom Stow. Mech. P. iż posiedzenie ilji odbędzie się dnia 9 kwietnia, w środę, o godzinie 7:30 wieczorem, w lokalu P. U. S., 578 Jersey Ave. — Obecność wszystkich członków pożądana, ponieważ są ważne sprawy do załatwienia.

Tad. Zieliński, przedst.

### *Karciarze aresztowani*

J. Ellrich, lat 21, z pn. 44 Franklin ulicy, Jersey City, został wczoraj aresztowany za prowadzenie szulerni w tyle restauracji. Policja wpadła do jego lokalu i zastała kilku karciarzy przy stole, grających o pieniądze. Aresztowani zostali: Otto Schneider, William Moler i John Kahl, wszyscy z Hoboken.

Prawo jest prawem, ale bieda jest większą od prawa. — Prawo skazało S. Russo na więzienie, ale bieda go stamtąd wydostała. — Russo został kilka dni temu uznany winnym przekroczenia prawa prohibicyjnego. Z braku 300 dol. na zapłacenie grzywny, został skazany na więzienie. Po 6 tygodniach więzienia Russo został uwolniony, bo sędzia Rellstab przekonał się, że skazany jest ubogim i nie ma centa przy duszy. W wypadku tym bieda wzięła górę nad prawem, bo gdyby Russo siedział i całe życie we więzieniu, nie byłby w stanie zarobił 300 dolarów na zapłacenie grzywny.

Zakończenie roku szkolnego w Jersey City dla szkół elementarnych i wyższych, przypada na dzień 22 czerwca. Tak zadecydowała rada szkolna na onegdajszym posiedzeniu.

„Polart" w Bayonne, N. J.

"Janko Zwycięsca" znakomita i arcyzabawna komedja filmowa zabawi wszystkich. — Inne najnowsze filmy z Polski.

Jaś Czyżyk w swojej rozpaczy, że Magda go nie kocha wstąpił do wojska. W Warszawie przed pójściem na front osładza sobie życie sportami i biszkoptami w warszawskiej Y. M. C. A. Czy przypuszczał kiedy, że obraz jego będzie wyświetlany w auditorium tej znanej Y. M. C. A. tylko z tą różnicą, że w Bayonne, N. J.? Znakomita to więc sposobność ujrzenia i uśmiania się do syta dla Polaków z Bayonne, N. J. Doborowe filmy, świeżo nadeszły z Polski, uzupełnią ten wspaniały niedzielny program. Miasto setek tysięcy szybów naftowych w Borysławiu we wspaniałym obrazie p. t. "Przemysł naftowy w Polsce", z widokami wierceń za ropą naftową, wytapianiem wosku ziemnego i przedstawieniem pracy polskiego robotnika naftowego, czy nie zainteresuje każdego poważnego Polaka?

Telefon. Waverly 4521

Dr. Józef Michalski

Były Major-Lekarz Wojsk Polskich

14 Belmont Avenue
NEWARK, N. J.

Najszybsze golenie w świecie

Golenie w 78 sekund

— *w ten wygodny sposób*

POTRZEBA do tego czegoś więcej, niż ostrza. Potrzeba brzytwy Valet AutoStrop Razor. Całe lata poświęcono na jej udoskonalenie. Spróbujcie, mężczyźni, a przyznacie, że wystarczy raz przeciągnąć brzytwą, i będziecie mieli przytem niesłykle przyjemne uczucie, niemana dotychczas. Samo się ostrzy na prostym pasku. Zaopatrzcie się w Valet AutoStrop Razor dzisiaj. Cały komplet z paskiem i nożykami $1. Inne garnitury do $25.

### Fundusz Budowy Instytutu Naukowego im. T. Kościuszki

Ofiary zebrane przez Komitet Okręgowy, w Newark, N. J.:

| | |
|---|---|
| Z przeniesienia | $5497.88 |
| An. Żółkowski | 1.00 |
| St. Pasek | 1.00 |
| St. Rikowski | 1.00 |
| Adam Zieliński | 1.00 |
| Szałajka | 1.00 |
| Zajdowicz | 1.00 |
| Jarosz | 1.00 |
| Fr. Galiński | 1.50 |
| Jarmicki R. F. | 1.00 |
| Br. Rusak | 1.00 |
| A. Kwiatkowski | 1.00 |
| Olszewski | 1.00 |
| J. Smitowicz | 1.00 |
| Tomasz Mazurek | 2.00 |

Lista fundatorów Nr. 2065

Ofiary zebrane przez Komitet Okręgowy, w Newark, N. J.:

| | |
|---|---|
| W. Nalewicki | 1.00 |
| Potemski | 1.00 |
| Bogusz | 1.00 |
| Stankiewicz | 1.00 |
| M. Stankiewicz | 1.00 |
| N. N. | 1.00 |
| RAZEM | $5520.88 |

Lista fundatorów Nr. 2056.

Ofiary zebrane przez Kom. Okręgowy w Newark, N. J.:

| | |
|---|---|
| Z przeniesienia | $5520.38 |
| Simica | 5.00 |
| M. Marcin | 1.00 |
| Marsal | 1.00 |
| Marsak | 1.00 |
| Beiss | 1.00 |
| N. N. | 5.00 |
| Szczygielski | 1.00 |
| Fernapel | 1.00 |
| B. Józefowicz | 1.00 |
| Zygmunt Gołembieski | 1.00 |
| Adam Jankowski | 1.00 |
| Franciszek Kapałka | 1.00 |
| Bordeon Roch | 1.00 |
| Jan Broznak | 2.00 |
| Mazanek | 1.00 |
| J. Krygowski | 2.00 |
| Fr. Stankiewicz | 1.00 |
| Victor Czechowski | 1.00 |
| W. Gorka | 1.00 |
| Razem | $5545.38 |

### O powstawienie p. Kucharskiego przed trybunał stanu.

WARSZAWA. — Na posiedzeniu sejmu złożony będzie wniosek, podpisany przez sto posłów, o pociągnięcie do odpowiedzialności konstytucyjnej ministra skarbu za rządów Witosa, p. Kucharskiego, w związku z aferą żyrardowską.

Według ustawy o trybunale stanu, wniosek taki winien być rozpatrywany w przeciągu ośmiu dni od chwili złożenia go.

Darmo dla tych, którzy cierpią na Astmę i Febrę

BEZPŁATNA PRÓBA LEKARSTWA, KTÓREGO KTOBADŹ MOŻE UŻYWAĆ BEZ ZADNYCH NIEWYGÓD LUB UTRATY CZASU

Odnaleliśmy sposób ulżenia asmy i chronny astbyście poprobowali naszem kosztem. Bez względu na to czy cierpicie na tą chorobę od dawna czy dopiero niedawno, czy jest ona lekką chroniczną czy febrą, powinniście posłać po bezpłatną Próbę naszego lekarstwa. Bez względu na klimat, gdzie mieszkacie na wasz wiek lub zajęcie. Jeżeli tylko cierpicie na astmę lub febrę, nasz sposób leczenia napewno pomoże Wam natychmiast.

Szczególnie pragniemy, ażeby otrzymali lekarstwo, ci, którym dotychczas nie pomogły żadne inne lekarstwa do wdychania, preparacje z opium, dymy, "patentowane palenia" i t. d. Chcemy pokazać wszystkim bezpłatnie, że nasz sposób leczenia zakończy wszelkie trudne, lecz w odżychaniu głośne oddychanie i wszelkie inne parokszyzmy.

Bezpłatna ta oferta jest za bardzo wartościowa, ażeby ją odkryć chociaż tylko na następny dzień. Napiszcie dzisiaj i natychmiast po otrzymaniu paczuszkę używać. Nie przesyłajcie żadnych pieniędzy. Załączcie tylko kupon z dołu. Zrobcie to dzisiaj — nie potrzebujecie nawet opłacać pocztę.

KUPON BEZPŁATNEJ PRÓBY.
Frontier Asthma Co., Room 780-B.
Niagara & Hudson Sts., Buffalo, N. Y.
Proszę przysłać bezpłatną próbę Waszego sposobu leczenia do:
. . . . . .
. . . . . .
. . . . . .

DROBNE Ogłoszenia DAJĄ DUŻE Rezultaty

# Nowy Świat

Owned and published daily and Sunday by the NOWY ŚWIAT PUBLISHING CO., INC.
MEMBER A. B. C.

W. BLAŻEWICZ — Editor in Chief
S. T. HACZYŃSKI — Managing Editor
F. TOLLES — Sunday Editor

Dziennik wydawany przez Spółkę Wydaw. „Nowy Świat", Inc.

Entered as Second Class Matter, March 21st, 1914, at New York Post Office, New York, N. Y.

NOWY ŚWIAT PUBLISHING CO., INC.

| SUBSCRIPTION RATES (Outside of New York City) | | PRENUMERATA (Na prowincji) | |
|---|---|---|---|
| Daily Excluding Sunday | | Codziennie z wyjat. niedzieli | |
| One Year | $6.00 | Rocznie | $6.00 |
| Six Months | $3.75 | Półrocznie | $3.75 |
| Sunday Only | | W niedzielę tylko | |
| One Year | $2.25 | Rocznie | $2.25 |
| Six Months | $1.25 | Półrocznie | $1.25 |
| Daily and Sunday | | Codziennie i w niedzielę | |
| One Year | $7.00 | Rocznie | $7.00 |
| Six Months | $4.00 | Półrocznie | $4.00 |

| NEW YORK CITY | | W NOWY JORKU | |
|---|---|---|---|
| Daily Excluding Sunday | | Codziennie z wyjat. niedzieli | |
| One Year | $8.00 | Rocznie | $ 8.00 |
| Six Months | $4.50 | Półrocznie | $ 4.50 |
| Sunday Only | | W niedzielę tylko | |
| One Year | $3.75 | Rocznie | $ 3.75 |
| Six Months | $1.50 | Półrocznie | $ 1.50 |
| Daily and Sunday | | Codziennie i w Niedzielę | |
| One Year | $10.00 | Rocznie | $10.00 |
| Six Months | $ 5.00 | Półrocznie | $ 5.0. |

MAIN OFFICE:
84 UNION SQUARE, NEW YORK, N. Y.
(Fourth Avenue, między 13th i 14th St's)
Telephone, Stuyvesant 5493

BROOKLYN BRANCH:
586 Manhattan Avenue
Telephone, Greenpoint 0923


# PRAWICA PRZECIW RZĄDOWI GRABSKIEGO

Przed kilku dniami pisaliśmy na tym miejscu o nienaturalnej „świętej zgodzie" w Polsce i o zawieszeniu broni partyjnej na okres naprawy skarbu Rzeczypospolitej. Zwróciliśmy uwagę, na niebezpieczeństwo, które powstaje w Polsce z powodu odsuwania na bok palących spraw politycznych. Sprawy te bowiem są odsuwane według naszej opinji nie dlatego, aby pomóc premjerowi Grabskiemu, lecz poprostu z obawy przed walką.

Stan taki wytwarza nastrój podnieciony. Narazie rząd nie potrzebuje o niczem więcej myśleć, jeno o sprawach finansowych, lecz wiecznie przecież sytuacja taka trwać nie może. Jeżeliby każde zosobna ministerjum chciało wybrać wyłącznie dla siebie kilka miesięcy czasu, aby mu inne nie przeszkadzały „drażnieniem" partyj, stronnictw i obozów, to doprawdy Polska mogłaby opatentować wynalazek nowego zgoła systemu rządzenia państwem — na raty. Skończy p. Grabski, rozpocznie robotę p. Zamoyski. Po nich z kolei przyjdą ich koledzy ministrowie z zastrzeżeniem, że im nikt nie będzie przeszkadzał.

To właśnie usuwanie się od polityki, chociaż bezwątpienia korzystne dla skarbu, ma jak zaznaczyliśmy złą stronę, ponieważ buduje piękny gmach na beczce dynamitu. Już po napisaniu artykułu, w którym wyraziliśmy otwarcie nasze poglądy na sytuację w kraju, otrzymaliśmy radiotelegraficzną depeszę z Warszawy.

Z depeszy tej dowiedzieliśmy się, że prawica rozpoczyna atak na rząd Grabskiego i stara się go obalić. Wiadomości późniejsze potwierdzają atak ten prawicy, dodając, że prawica wystąpiłaby o wiele gwałtowniej, gdyby nie lękała się, że na nią spadnie odpowiedzialność za zerwanie „świętej zgody" i oburzenie mas ludowych, które zaczęły już odczuwać dobroczynne skutki sanacji skarbu.

Obóz prawicowy wypoczął po trudach rządzenia w przeciągu siedmiu miesięcy pod firmą p. Wincentego Witosa. Uważa, że dość już poświęcił się dla państwa, pozwalając Grabskiemu na naprawianie tego co popsuł. Zaczyna więc starym zwyczajem awantury, a przedewszystkiem podjazdy oszczercze w prasie. Przypominamy tutaj czytelnikom „Nowego Świata", że nigdy nie wierzyliśmy w dobrą wolę i intencje prawicy odnośnie do rządu Grabskiego.

Niemal na drugi dzień po udzieleniu wotum zaufania w Sejmie, prawica wystąpiła przeciw Grabskiemu. Ziemianie przeciw niemu uchwalali rezolucje. Inni grozili. Ostatnio, prawicowiec Władysław Grabski i premjer rządu Rzeczypospolitej, popełnił według prawowiernego bractwa endeckiego najgorsze przestępstwo. Posłał do Marszałka Piłsudskiego telegram z życzeniami w dzień Jego imienin.

To już dla oficjalnych podpór rządu Grabskiego jest stanowczo zawiele. Znieśli chociaż z bolami i jękami podatek, który im kazał zapłacić p. Grabski. Znieśli to i tamto, wziąć dla „świętej zgody". Lecz gdy chodzi o Wodza Narodu, gdy chodzi o Piłsudskiego, tracą nieboraki równowagę i grożą obaleniem rządu, który ma tak „radykalnego" premjera.

Być może, że narazie z burzy prawicowej wypadną tylko krople. Deszczu nie będzie.

Apostołowie „pokoju Bożego" w Polsce poczekają niezawodnie na rezultaty wyborów w Niemczech i rancji, pragnąc w głębi ducha, aby zwycięstwo wszędzie odniosła reakcja.

Ci panowie, nie mogą się pogodzić z żadnym uczciwym rządem i nie uznają innego rozstrzygania spraw państwowych, jeno drogą napaści i gwałtu. wb.

## UWAGI O OSZCZERSTWIE

Pisze Henryk Bezmaski w warszawskim „Robotniku", co następuje:

„Oszczerstwo nie urodziło się wczoraj. W dawnej Polsce oszczerca musiał pod ławą odszczekiwać co ze śliną z pijanego gardła na głowę przebiwnika wypluwał! Oszczercom wyrywano niegdyś języki. Ale oszczercy byli zawsze i są wszędzie w społeczeństwach starych o wysokiej kulturze materjalnej i duchowej. — We Francji, w Anglji, we Włoszech. W starożytnej Grecji było oszczerców tak wielu, że zająć się nimi musiał Arystofanes. Z dopuszczeń oszczerców zginął Sokrates. Oszczerstwa skróciły życie Peryklesa, jak skróciły dwadzieścia wieków później życie rycerza wolnej Irlandji Parnella (1889). Oszczerstwa stworzyły tak zwaną sprawę francuskiego kapitana Dreyfusa, którego tragiczna walka o przywrócenie dobrego imienia trwała lat dziesięć rozbiła francuską opinję publiczną na dwie połowy; na czele jednej stanęli Anatol France, Clemenceau, Jaures. Emil Zola, stanęły setki intelektualiów; z ich inicjatywy powstała Liga Obrony Praw Człowieka; trzeba było, aby się major Henry zabił w więzieniu śledczem, by wreszcie zrozumiano — że Piquart mówił — „Prawdę".

Dawne to już czasy: Piquart umarł przed wojną, w randze generała. Był czas jakiś ministrem wojny. Dreyfus'owi łaska prezydenta przywróciła rangę, ordery, został z biegiem lat generałem i w tym charakterze umarł czasu wojny... Wszyscy oni, wszyscy mężowie stanu byli przedmiotem oszczerstw: Dreyfus był szpiegiem niemieckim. Clemenceau, wielki senator Clemenceau — agentem angielskim".

Tak, oszczerstwo nie urodziło się wczoraj. Istnieje tysiące lat. Dzisiaj jest bardziej może, niż kiedykolwiek rozwinięte powiedzieliśmy zdemokratyzowane — i dlatego do opanowania trudniejsze. Skomplikowana to sprawa w naszych czasach zmusić oszczercę, aby oszczerstwo odszczekał. Opinja publiczna jest bardzo łagodna. A bądźmy sprawiedliwi mówiąc, że nietylko w Polsce.

• • •

## NIEMCY GDAŃSCY PROSZĄ MOSKWĘ O POMOC PRZECIW POLSCE

Jak Niemcy gdańscy zachowują się wobec Polski, dowodzi bezczelny artykuł organu burmistrza Gdańska Sahma „Danzinger Zeitung", poświęcony zbrojeniom Polski.

Autor artykułu twierdzi, iż Polska posiada armję składającą się z miljona ludzi i że dla utrzymania tej armji, zarówno jak i dla utrzymania armji francuskiej, Niemcy muszą głodować i kultura niemiecka, zarówno jak i kultura gdańska, muszą ginąć.

„Liga Narodów" — pisze „Danzinger Zeitung" sprzyja polskiemu militaryzmowy, gdyż w przeciwnym razie nie przyznałaby Polsce prawa wyładowywania amunicji w porcie gdańskim.

Artykuł kończy się wezwaniem pod adresem Rosji, aby nie pozwoliła na to, aby w Gdańsku położono pierwsze podstawy pod polsko-francuski, albo polsko-angielski port wojenny.

Z artykułów takich jakie umieszcza hakatystyczny organ niemców gdańskich, korzystają sympatycy Niemiec zagranicą. Kłamstwo o miljonowej armji polskiej, przedrukują pisma przeciw-polskie, a pierwszymi niewątpliwie będą pisma tutejsze Hearst'a.

Moskwa zaś, skwapliwie korzysta z zaproszenia p. Sahma i już nos swój do Gdańska wsadza.

Dyplomacja zaś polska, według utartego zwyczaju czeka na bieg wypadków.

• • •

## ZWYCIĘSTWO NAD NIEMCAMI!

Jeżeli ktokolwiek sądzi, że polacy w walce z prusakami spisują się nie tęgo i tylko klęski ponoszą, jak np. w sprawie Gdańska, ten się grubo myli.

Dowiadujemy się bowiem z pism warszawskich, że kabareciarze polscy, odnieśli walne zwycięstwo nad kabareciarzami niemieckimi. Walka toczyła się zaledwie kilka miesięcy i chociaż Niemcy byli liczebnie silniejsi, musieli uledz „większej sprawności i doskonałości organizacyjnej związku kabarecistów polskich".

Wśród sfer prawicowych w Warszawie, które popierają kabarety, wodewile i inne tego rodzaju rozsadniki „sztuki i kultury", zapanowała olbrzymia uciecha. Przebrydłe prusactwo zostało pokonane, chociaż niestety tylko w kabaretach...

# NA MARGINESIE DNIA

pisze HAKI-BEY

**OŚWIADCZENIE** Izby Handlowej w sprawie niegramatycznie napisanego komunikatu No. 129 — które zamieszczamy na innem miejscu — miłe nas zdziwiło. Izba Handlowa bez żadnych kazuistycznych wykrętów przyznaje się, że komunikat był napisany nieortograficznie, za co wszystkich przeprasza.

• • •

Oświadczenie Izby Handlowej zdziwiło nas dlatego, że przyzwyczajeni jesteśmy do niechlujnych ataków ze strony niektórych instytucyj społecznych, jeżeli pozwolimy sobie na publicz ną krytykę. Skrytykowana instytucja lub jej przedstawiciel reaguje zazwyczaj w ten sposób, że inkryminuje krytykującemu jakąś zemstę osobistą lub jakiś ukryty cel osobisty. Klasycznym przykładem pod tym względem jest t. zw. Centralny Zarząd Związku Nar. Polskiego i jego satelici. „Zacny" ten zespół w każdej choćby najlżejszej krytyce dopatruje się wszystkiego, tylko nie swych błędów i przestępstw. Reaguje on zazwyczaj w ten sposób, że na krytykującego bryzga błotem, w którem sam żyje.

Przyzwyczajeni do takiego traktowania, spodziewaliśmy się, że coś podobnego spotka nas od Izby Handlowej za nasze sobotnie uwagi. Zawiedliśmy się, lecz zawiedliśmy się miłe, i dlatego cofamy publicznie nasze niepubliczne podejrzenie, podkreślając z uznaniem zrozumienie krytyki przez zarząd Izby Handlowej, pomimo że krytyka nie była wolna od sarkazmu.

• • •

Gdyby wszystkie instytucje społeczne wobec krytyki zajmowały takie stanowisko, jakie zajmuje Izba Handlowa, to wiele rzeczy złych dałoby się usunąć, co byłoby z wielkim pożytkiem dla ogółu.

• • •

Stanowisko Izby Handlowej winno być pouczającym przykładem dla pseudopatrjotycznych organizacyj wydziałowych, a szczególnie dla naszego wielebnego kleru, którego najlżejsza krytyka doprowadza do białej gorączki — jak należy reagować na krytykę. Nie rzucać się w chrześcijańskiej wściekłości i nienawiści, nie bryzgać wokoło błotem, w którem się siedzi po same uszy, lecz z błota tego wyleźć i przyrzec poprawę. A zapewniamy, że okazanie trochę dobrej woli, niezawodnie osłabi ostrze krytyki. Uparte zaś tarzanie się w błocie będzie miało ten skutek, że siec będziemy bez miłosierdzia w dalszym ciągu zatwardziałych nicponiów i głupców, a już ze szczególnem nabożeństwem i zamiłowaniem dopóty będziemy garbowali skórę na opasłych karkach wielebnych duszpaskarzy, dopóki nie zrozumieją swego moralnego upodlenia, lub dopóki na padną pod razami.

---

ZNANA jest w medycynie tak zwana wędrująca nerka. Ale nietylko nerki wędrują. W ostatnich czasach wśród wychodztwa wędrują — a raczej grasują — katoliccy kapłani boży. Otóż jedna z takich „wędrujących nerek katolickich" wędruje od dłuższego czasu naprzemian — to po parafjach za dolarami, to po pisemkach księżo - wydziałowych — też za dolarami.

• • •

Ostatniemi czasy „wędrująca nerka kapłańska" zawędrowała do obywatela na zamku Rutherfordskim duchownego o j c a Kwiatkowskiego. Jakiś ustużny czytelnik nadesłał nam opis owej wędrówki, zamieszczonej pono w pisemku eks-kryminalistów nowojorskich „Rosner i Co." (inaczej nie wiedzielibyśmy nic o tej wędrówce).

W opisie tym „wędrująca nerka katolicka" dowodzi, że ojczaszek Kwiatkowski jest właścicielem zamku, w którym ma być ufundowana szkoła dla dziewcząt. Innemi słowy, fater Kwiatkowski — dobrodziej jakich mało — za pieniądze parafjalne kupił zamek i chodzi dumny, a sztywny, jak gdyby połknął pastorał.

• • •

Zwracaliśmy już uwagę ogółu i zwracamy ją jeszcze raz na fakt, że pan Kwiatkowski kupił zamek za pieniądze swoich parafjan i dlatego nie ma moralnego prawa do tytułu własności, a już tembardziej do jakiejś wdzięczności społeczeństwa. — Najwyżej faterkowi Kwiatkowskiemu należy się uznanie tylko za to, że nie przepuścił wszystkich tysiączków — wyduszonych od parafjan mniej więcej pod takiemi pozorami, pod jakiemi cyganka w Bawarji wyłudziła 6,000 marek w złocie od ogłupionej po katolicku wieśniaczki — a kupił posiadłość, którą zamierza oddać społeczeństwu.

Innemi słowy, faterka Kwiatkowskiego ruszyło na starość zatwardziałe sumienie kapłańskie i zwraca on śmiesznie małą sumkę z wydartych setek tysięcy ciężko pracującemu wychodztwu. Czy z tej racji pan Kwiatkowski ma uchodzić za wielkiego dobroczyńcę. Ciekawe, co księżulek-wagabunda powiedział by o człowieku, który przez całe swe życie wyłudził od ogółu miljon dolarów, a pod koniec swego życia w celu zrehabilitowania się w oczach ograbionych, oddał z powrotem 75,000 dolarów, i to w dodatku w ten sposób, że częściowa skrucha wygląda na wielkie dobrodziejstwo?

Zaiste, nasi ojczulkowie duchowni tak zgrubieli moralnie w ciągu wieków, żyjąc z pracy innych, że nawet trudno wymagać od nich, ażeby odczuwali całą ohydę cynicznego szalbierstwa, pokrywanego patrjotyzmem i filantropją.

• • •

Jeżeli kapłan-wagabunda pragnie obywatela Rutherfordskiego z miłośnika owieczek parafjalnych jako tako przemalować na filantropa, to niechaj namówi go, by zwrócił i resztę pieniędzy, pobranych od wychodztwa, albowiem gdzieś w piśmie świętem „stoi", że winy dopiero wówczas będą darowane, jeżeli rzecz przywłaszczona zostanie zwrócona całkowicie, a nie częściowo.

Dobrzeby też było wyjaśnić rolę pana Kwiatkowskiego, jaką odgrywał w zakładzie dla dziewcząt, mieszczących się w Domu św. Józefa. Sprawa ta jest ważna o tyle, że w zamku w Rutheford ma również być zakład dla dziewcząt i pan Kwiatkowski też może tam odgrywać pewną rolę.

• • •

Jeżeli w zamku Rutherfordskim, kupionym za 75,000 dolarów, zebranych wśród parafjan, powstanie szkoła dla dziewcząt, to niechajże będzie to szkoła wolna od moralności plebanijnej. Niech w szkole tej wykładają fachowi nauczyciele, a nie żadne siostry wielebne, pjonierki ciemnoty średniowiecznej. O tem winny pamiętać obywatelki polskie, które faterek Kwiatkowski zaprasza do siebie na konferencje. Winien baczyć na to ogół, który nie może być chyba obojętny, co za jego pieniądze będzie się działo z jego dziećmi.

## Z OŚLEJ ŁĄKI

Pobożny redaktor DZIENNIKA CHICAGOSKIEGO czytelnikom swoim takie pobożne głupstwa podaje:

"Upadek rządu Witosa dał socjalistom żywsze nadzieje rychłego ponownego dojścia w Polsce do władzy, o której przestali już marzyć w ciągu kilku miesięcy, kontentując się rolą nieprzejednanej opozycji rządu. Teraz, GDY RZĄD TEGO NIE MA gdy nastąpiły poważne przegrupowania polityczne, socjaliści powrócili do dawnych marzeń i rozpoczęli właściwą im działalność demagogiczną. Wątpliwy jest skutek takiej roboty, bo agitatorzy nie będą w stanie dowieść zasług partji, której nie stać było dotąd nie tylko na pracę konstruktywną, ale nawet na prostą uczciwość względem współobywateli."

DZIENNIK ZJEDNOCZENIA pisze:

"Generał Sikorski wniósł do rady ministrów projekt organizacji najwyższych władz wojskowych, w którym zapewnia ministrowi spraw wojskowych wysoki autorytet wojskowy. Istnieje przypuszczenie, że generał Sikorski w ten sposób przygotuje niezawiśle stanowisko dla Piłsudskiego."

Do powyższego parafjalne NOWINY Góralowe w Milwaukee, Wis. dodają jasiorskowaty komentarz:

"Niestety w państwie gdzie ministrem może być człowiek oskarżony o należenie do "Strażnicy" i spiski potajemne i ta zbrodnia przeciw konstytucji możliwa."

## Z OSTATNIEJ POCZTY

**Pan Benesz drwi z Polski. — Jest zachwycony Kłajpedą.**

PARYŻ. — Benesz oświadczył korespondentowi "Journal de Debats", że sprawę Kłajpedy Norman Davies załatwił znakomicie z nadzwyczajnym taktem i ściśle w myśl życzeń Polski (!). Benesz uważał za właściwe przemilczeć nawet fakt, że przedstawiciel Polski Skirmunt odmówił podpisania projektu Davisa. Benesz wyraża się z entuzjazmem o doniosłem dziele Davisa.

**Służba wojskowa w Rosji**

MOSKWA. — Związkowy Sownarkom ustanowił następujące terminy służby wojskowej: marynarka cztery lata, wojska lotnicze trzy lata, pozostałe bronie po dwa lata.

# Odpowiedzi Redakcji

*Czytelnikowi J. M.* — Sprawozdanie z wiecu senatora Wofnickiego zostanie zamieszczone, lecz musi czekać swojej kolejki, bo o miejsce u nas trudno. Korespondencję w sprawie Koła Polaków w Nowej Anglji zamieścimy, tylko prosimy o treściwe przedstawienie kwestji.

• • •

*Czytelnikowi W. P. z Brooklyna.* — Paszport polski zagraniczny kosztuje obecnie 5 dolarów.

• • •

*Czytelnikowi J. P.* — Affidavit należy wyjąć w sądzie, uzyskać zaświadczenie u klerka powiatowego, a następnie w Konsulacie. Jeżeli osoba, którą zamierzacie sprowadzić z Włoch, jest obywatelką polską, to affidavit musi być zalegalizowany w Konsulacie Polskim, jak również i włoskim.

Co się tyczy ceny kart okrętowych, jeżeli macie wątpliwości, to najlepiej zwrócić się wprost do biura kompanji.

• • •

*Czytelnikowi J. S.* Korespondencję Waszą zamieścimy. Piszcie częściej, co słychać wśród Polonji w Hartford.

• • •

*Czytelnikowi J. W.*—Daliśmy Wam odpowiedź w numerze wtorkowym.

• • •

*Czytelnikowi J. D.* — Paszport jest ważny w ciągu sześciu miesięcy, z prawem przedłużenia jeszcze na trzy miesiące. Jeżeli żona Wasza w tym czasie wróci do Ameryki, to nie będzie miała żadnych trudności z powrotem.

• • •

*Czytelnikowi M. P.* — Fabryka, o rą zapytujecie, zbankrutowała. Zwróćcie się po dalsze informacje do ob. Jana Śliskiego, 119 West 41 Street, c. o. Foreign Language Information Service, N. Y. C.

• • •

*„Torpedzie" z Woodhaven, L. I.* — Korespondencję Waszą zamieścimy w środę lub we czwartek. Piszcie często i śmiało. Tajemnicy redakcyjnej może cie być pewni.

Żaden „panicz" nie dowie się nic od nas.

• • •

*Czytelnikowi A. K.* — Formalnie strajk nie został odwołany, faktycznie jednak pracy w fabryce idzie. Czy sąd zakazał pikietowania, nie wiemy, lecz pikietów około fabryki niema.


WIOSENNY ZAPAS FUTER
Jako to: faklety, szale, boa, itd. w różnych gatunkach po cenach zniżonych poleca
Pracownia Kuśnierska A. ROŻEK
327 EAST 14th STREET, NEW YORK CITY

NASZE AUTOMATYCZNE MASZYNY wykonują roboty najsyjbciej
THE ECHO PRESS
431 East 14th Street
NEW YORK CITY
Telefon, Lexington 4913

RANY NA NOGACH
za pomocą nowej metody, bez opuszczania pracy, leczy. Dr. Adela Fluth N. D. 2910 7 Avenue, blisko 139 ulicy, New York City. — Godziny 10—12 i 4—6. Tel. Morningside 7094.

Meble A. STEC
JEDYNY POLSKI SKŁAD MEBLI
POLECA PO CENACH
NAJNIŻSZYCH
LÓŻKA, STOŁY, KRZESŁA, DYWANY, LUSTRA, MATRACE, SPRĘŻYNY, ORAZ KOMPLETNE WYPRAWY ŚLUBNE
ZA GOTOWKĘ LUB NA SPŁATY
135 AVENUE "A"
(pomiędzy 8 a 9 ulicami)
NEW YORK CITY
Telefon, Dry Dock 5348

SANTAL MIDY
Mężczyźni zabezpieczcie się przeciwko wszystkim wenerycznym cierpieniom
SANYKIT
Zabezpieczenie dla mężczyzny tylko. Wystarczy na ostateczne zabezpieczenie. Wielka tubka 15c. Kit (6's) $1.00. W wszystkich aptekarzy lub San-Y-Kit.
52 Beekman St., Dept. B, New York
"Pliszce po cyrkularze.

„Nie nie skutkuje jak Analax"
Podtrzymujcie ją zawsze uśmiechniętą, cieszącą się zdrowiem zapomocą
ANALAX
Owocowy środek przeczyszczający
Wyrabiany przez McKesson & Robbins, Inc., N. Y. który również wyrabiają Mck & Mieko Magnezjowe
Polecany i sprzedawany przez Waszego Aptekarza

ROSALIE F. JANOER
POLSKI ADWOKAT
Ogłasza swój powrót z Europy do czynnej praktyki cywilnych i kryminalnych spraw.
1 Union Square, cor. 14th St.
NEW YORK CITY.

FUTRA DO PRZECHOWANIA NA LATO (COLD STORAGE)
Przyjmuje pracownia kuśnierska
A. ROŻEK
327 E. 14 St., New York City

ADWOKAT i NOTARJUSZ
JÓZEF HELLER
233 East 14th Street, New York City
zawiadamia o swoim powrocie z Europy
BEZPŁATNA INFORMACJA między 1-ma a 3-tą wieczorem we wszystkich sprawach tutejszych i krajowych.

POLSKA LECZNICA
Dr. Michał A. Iogolewicz
POLSKI LEKARZ
86 Second Ave., New York City
SPECJALNOŚĆ:
Leczenie elektrycznością i djagnoza zapomocą Promieni "X".
GODZINY PRZYJĘĆ:
10 do 1 przed południem i 6 do 8 wieczorem.
W niedzielę podług umowy.
Telefon, Dry Dock 3432

Dr. BRYAN
233 East 17th St., New York City
(Pomiędzy First i Second Avenue's)
Leczy chronczne choroby krwi, nerwów, nerek i pęcherza, mężczyzn wyłącznie.
GODZINY:
Od 9 rano do 8 wieczorem.
W niedziele od 9 rano do 1 popoł.

Telefon, Orchard 1831
JÓZEF HALICKI, M. D.
Lekarz
GODZINY:
13 do 2 popołudniu
6 do 8 30 wieczór
W niedziele do godz. drugiej popoł.
211 East 10th St., New York City

Wszystkie tramwaje przychodzą do biura
Dr. Geo H. Ehrlicha
DENTYSTY
Specjalność: robienie mostków i płyt. Płyty reperowane na poczekaniu. Wyjmowanie zębów uskutecznione eterunie.
GODZINY: od 9 rano do 8 wieczorem.
AVENUE C
806 East Tenth Street

SPECJALNOŚĆ
Choroby Chroniczne Mężczyzn i Kobiet
Krwi, Nerwów, Nerek i Pęcherza
PORADA DARMO
MÓWIMY PO POLSKU
Dr. ZINS
110 East 16 Street
(Między Union Sq. i Irving Pl.)
Codziennie od 3-ej rano do 8-ej wieczór. Niedziela od 9 rano do 4 po południu

FUTRA NA ZAMÓWIENIE SZYJĘ
oraz sprzedaję gotowe.
Przeróbki i reparacja takowych. — Przyjmuje pracownia kuśnierska
A. ROŻEK
327 E. 14 St., New York City

220 EAST 14th STREET
blisko Third Avenue
Dajcie najlepsze kursa we własnym języku, uczcie naprawy i jazdy na automobilach ostatniej konstrukcji. Gwarantujemy otrzymanie pozwolenia. Klasy otwarte dziennie i wieczorami.
KOMPLETNY KURS $25.00.

NATIONAL AUTO SCHOOL
220 E. 14th Street, blisko Third Ave

# Polityka Międzynarodowa

BRONISŁAW D. KUŁAKOWSKI

## GRÓB LENINA

Z Moskwy nadeszła wiadomość, że grobowiec Lenina zawalił się zupełnie. Bolszewicy architekci, którzy zbudowali mauzoleum z bloków granitowych, o wadze bardzo wielkiej nie postarali się wcale zbadać gruntu pod pomnikiem pierwszego świętego bolszewickiej sekty. A właśnie na nieszczęście pod tą masą granitową przechodził sklepiony kanał zarzuconego systemu ścieków miejskich. Nie wytrzymała dawna budowa nowej nabudowy. Djabli wzięli kanał i pomnik. Trumna Lenina znalazła się na dnie dawnego kanału.

Wypadek ten głębokie uczynił wrażenie na bolszewikach, przesądnych jak wszyscy wogóle sekciarze i wyznawcy. Uważają wypadek ten za złą wróżbę, zamiast wsadzić do kozy niedbałych architektów, dzięki którym budżet bolszewicki poniósł znaczne straty. Naturalnie, bracia po zabobonie bolszewików, odszczepieńcy od mojżeszowej wiary, katolicy ujrzą w niedbalstwie architektów nie wróżbę, jeno „palec" boży.

Pozostawmy tym pierwotnym umysłom pole do dysput, czy wypadek z grobem Lenina jest złą wróżbą, czy też wyrokiem przedwiecznej sprawiedliwości, która zezwoliła na wymordowanie przez bolszewików kilku miljonów niewinnych i w tę opatrzność ślepo wierzących ludzi, aby potym ukarać bolszewików za wszystkie krwawe i zwierzęce zbrodnie rozwaleniem grobowca ich świętego. Wieki usilnej pracy nad oświatą tych pozostałych jeszcze po kamiennej epoce przeżytków nauczą ich myśleć zamiast wierzyć na slepo. Tymczasem niechaj prowadzą dalej swe czcze spory o wartości i wyższości swych bożków. Jedno tylko mamy z nimi wspólnego. Oto jak w katechizmie zadamy sobie pytanie: **jaką naukę mamy brać z tego?**

Musimy się zastrzec, że mimo jednobrzmiącego pytania różnimy się od kościelników w pojmowaniu słowa „nauka". W ich ustach „nauka" ma znaczenie raczej nakazu religijnego. We współczesnym znaczeniu „nauka" w powyższym wypadku jest raczej przyczynkiem do nauki, faktem, który należy związać organicznie z naszymi dotychczasowymi wiadomościami, a jeśli nie da się związać, jak to było z radium trzeba przeprowadzić rewizję dotychczasowych poglądów. Poczciwy Głupkowiak, parafjanin świętego Stanisława w Chicago, czytając historję obrony Częstochowy, natknąwszy się zwłaszcza na opis cudu, jak Szwedowi strzelającemu do obrazu Matki Boskiej przyrosła strzelba do policzka, weźmie z tego naukę: nie strzelaj do obrazów świętych, gdyż Pan Bóg cię strasznie ukarze. A my, gdyby się to w naszych czasach zdarzyło wycięlibyśmy część policzka wraz z częścią drewnianej kolby w miejscu ich zrośnięcia i zbadalibyśmy pod mikroskopem tak dziwne połączenie tkanki roślinnej i to martwej, z tkanką zwierzęcą. Byłby to przyczynek nielada do naszych wiadomości. Niestety jednak z chwilą powstania narzędzi kontrolujących i zapisujących, fotografji i fonografu, Pan Bóg przestał cuda czynić. A szkoda!

Zawalenie się grobu Lenina było spowodowane istnieniem podziemnego kanału, kiedyś dla potrzeb ludzkich zbudowanego, dzisiaj jeszcze istniejącego. Warstwa ziemi i wiotkie sklepienie kanału nie wytrzymały ciężkiej nadbudowy. Runął zamek na lodzie bolszewicki. **Nie rachowali się z budową dawną. Myśleli, że na każdym gruncie, na każdym miejscu, można wszystko budować.** Ten brak zmysłu historycznego, właściwy koczownikom, którymi włada państwisko i potrzeba paszy dla owiec, rozwija ich życie na powierzchni, zamiast zatrzymywać na miejscu, jak rolników. Idą za swemi stadami w miarę wypaszenia trawy lub klęsk suszy niszczącej. Nie wrastają w ziemię. Wszędzie są obcymi, nie rozumieją wartości tradycji dla ludzi osiadłych. A z tą tradycją musi się liczyć każdy socjolog a zwłaszcza każdy twórczy polityk. Nie można wykreślać z pomiędzy czynników istniejący wiekl cały ustrój społeczny, aby odrazu, od jednego zamachu nowy ustrój ukazem wprowadzać. Mamy w historji świata niezmiernie ciekawe przykłady nadbudowy społecznej na niezbadanym gruncie, których rezultatem były ważniejsze dla świata załamania się, niż ruina grobu Lenina. O tych wypadkach pomówimy niebawem.

# GŁOSY CZYTELNIKOW

W rubryce tej czytelnicy mają możność wypowiadania się we wszystkich sprawach, interesujących ogół; a więc — w sprawach naszego życia wychodzczego, w sprawach polityki międzynarodowej, ogólno krajowej, stanowej i miejskiej, jak również — polityki polskiej.

Pismo nasze jest pismem postępowem, demokratycznem, broni sprawy ludowej, interesu i honoru Rzeczypospolitej, i dlatego artykuły ZAHADNICZO wrogie tym ideałom nie będą zamieszczane.

Artykuły muszą być pisane wyraźnie atramentem na jednej stronie arkusza, — bez żadnych poprawek — a ilość słów nie powinna przekraczać 150. — Każdy artykuł musi być podpisany pełnem imieniem i nazwiskiem, z podaniem dokładnego adresu. — Na życzenie autora nazwisko będzie zachowane w tajemnicy.

Żadnych rękopisów redakcja nie zwraca.

Szanowna Redakcjo!

Zjawił się w naszej kolonji ksiądz katolicki po kolekcie na rzecz sierot w Polsce. W kilku domach powiedział, że pochodzi z Chicago, zaś w innych mówił, że z New Jersey. Dzięki temu, że Polacy tutejsi czytają przeważnie pisma postępowe, jak "Nowy Świat", "Dziennik Ludowy", "Wiadomości Codzienne", kolekta wypadła ogromnie ubogo, tak że ledwie księdzu temu wystarczyło na bilet kolejowy z Albert, W. Va. do Thomas, W. Va. (bilet kosztuje 10 centów).

Ksiądz ten znajdował się w towarzystwie jakiegoś ciemnego parafjanina, który go opuścił, widząc, jak kobiety nasze przyjęły tego duchownego żebraka (wszyscy mężczyźni byli przy pracy). Księżulek tłumaczył się, że go wszyscy znają w New Yorku, a gdy się moja żona go zapytała, czy i w "Nowym Świecie" go znają, to nie chciał więcej nic mówić i natychmiast się wyniósł, tembardziej, że żona moja trzymała miotłę w ręku.

Tak to u nas przyjmuje się dziadów w sutannach.

Z pozdrowieniem,
STANISŁAW PIZON
Box 57, Albert, W. V.

UWAGA Redakcji: — Bardzo dobrze zrobiliście, żeście klechę włóczęgę przepędzili. Róbcie tak z każdym, jeśli tylko zjawi się w okolicy. Ciężko zapracowanych pieniędzy nie dawajcie tym pijawkom, bo jeśli pieniędzy tych nie przepuszczą na wesołe zabawy, to sprawią za nie jarzmo na karki robotników. Robotnik winien dawać pieniądze na cel związany ze sprawą ludową, a nie zasilać swoją krwawicą reakcję. Mało jednak czynić mądrze i dobrze samemu — trzeba innych zachęcać do podobnego postępowania. Jeżeliby wszyscy robotnicy zamknęli dzisiaj kieszenie i nie dali ani centa agentom reakcji w sutannach, to czarne to mrowie klęsze musiałoby wziąć się jutro do uczciwej pracy. Sprobójcie, a przekonacie się.

### W SPRAWIE KOMUNIKATU No. 129.

Od Amerykańsko-Polskiej Izby Handlowej w New Yorku otrzymaliśmy następujące oświadczenie:

New York, 5go kwietnia, 1924.

„Do Otrzymujących Okólniki Izby Handlowej.

Izba Handlowa przeprasza uprzejmie za niegramatyczne i nieortograficznie napisany okólnik No. 129 z dnia 29 marca br., który bez wiedzy i aprobaty zarządu został samowolnie wysłany przez świeżo zaangażowanego funkcjonarjusza.

Zapewniając, że Izba przedsięweźmie wszelkie kroki w celu uniknięcia podobnych wypadków w przyszłości, prosimy o zniszczenie powyższego okólnika i zastąpienie go nowym (129A), który przy niniejszem przesyłamy.

Równocześnie zawiadamiamy —że wspomniany funkcjonarjusz został z biura naszego oddalony.

Z poważaniem
Sekretarz".

Ośm wagonów kolei Pennsylwania wyskoczyło z szyn w pobliżu Hamlet, Ind. z powodu złego przestawienia zwrotnicy. Zabitych i rannych nie było

# KORESPONDENCJE

## NEW BEDFORD, MASS.

W piątek wieczorem, dnia 28 marca, br. odbył się u nas wiec na którym przemawiał drogi ser cu każdego Polaka senator Jan Woźnicki, wice marszałek Senatu polskiego. Już przed godziną 7 dosyć obszerna sala Tad. Kościuszki, zapełniona była po brzegi słuchaczami.

Spieszył na wiec ten biedny tułacz polski, ażeby z ust człowieka, który od samego powstania wolności naszej ojczyzny patrzył własnemi oczyma na wszystkie wypadki, jakie się działy w Polsce i usłyszeć o tem, co go najwięcej interesuje. O godzinie 7:45 jeden ze szczerych pracowników niepodległościowych długoletni członek K. O. N., A. Podsiadło otworzył wiec, krótkim przemówieniem, witając senatora Woźnickiego w imieniu całej Polonji. Zgromadzeni na sali przywitali drogiego gościa rzęsistemi oklaskami oraz przez powstanie.

Senator Woźnicki w długiem swem przemówieniu, opowiedział nam wszystkie zajścia, jakie były od początku w naszej Ojczyźnie, aż do czasu obecnego. Poruszył rzeczy dobre jak i rzeczy złe, lecz na nikogo za złe winy nie zwalał, ani też nikogo zbyt nie chwalił, a raczej mówił tak, jak mówi ojciec o swoich dzieciach, które po długoletniej rozłące wracają do ojca pod jedną strzechę, nie chcą się razem pogodzić z powodu różnych swych poglądów. To samo było i z nami; bośmy żyli pod trzema zaborcami przez 150 lat niewoli. Sen. Woźnicki powiedział, że w Polsce nie jest tak bardzo dobrze dla tych, co powracają z Ameryki do Polski, gdyż nie znajdą tego, co mają w Ameryce. Polska po opuszczeniu przez zaborców gorzej jeszcze wyglądała, aniżeli w czasie 150 letniej niewoli, gdyż wszyscy trzej zaborcy jednako ją rabowali i niszczyli. Lecz dzisiaj w Polsce jest już coraz lepiej; rolnictwo i przemysł rozwija się dobrze. Mówiąc o naszej marce, sen. Woźnicki podkreślił, że przyczyną spadku było nieregularne płacenie podatków. Nie chcieli płacić podatków obszarnicy, choć ciąż wierzyli w Boga i Ojczyznę, lecz gdy trzeba było coś dać dla tej ojczyzny, dać nie chcieli. — Sprowadzili endecy z Ameryki p. Paderewskiego, wozili go po ulicach Warszawy, słali mu kwiaty pod nogi, lecz gdy został premjerem i zażądał od szlachty i obszarników płacenia podatków na skarb polski, to go sromotnie wykpili i wyśmiali ci sami, którzy mu wielkie owacje robili po przyjeździe do Warszawy. Według szlachty wszystkie rządy aż do dnia dzisiejszego są lewicowe i socjalistyczne, gdyż żądają podatków równo i jednakowo tak od chłopa, robotnika i fabrykanta jak i obszarnika. Szlachta powiedziała przez usta swojego zwolennika Kucharskiego, że dostali Polskę za darmo, więc nic dziwnego, że nie dbają wiele o nią.

Opowiedział szan. senator też o walce o niepodległość Polski, od początku pierwszego wkroczenia Józefa Piłsudskiego z Legjonami w granice Polski, aż do walki pod Warszawą, z hordą bolszewicką. Jak można z jego mowy wywnioskować, to chłop polski ani żołnierz nie dostał Polski za darmo, lecz ją wywalczył własną siłą i własną krew za nią przelewał, życie oddawał w obronie ojczyzny pod wodzą ukochanego Naczelnika, który nie uciekał do Poznania, lecz wierzył mocno w zwycięstwo żołnierza polskiego i w mocną wiarę chłopa i robotnika, więc dokonał zwycięstwa i obronił nietylko Polskę przed dziczą moskiewską, ale całą Europę. Dziś chociaż szlachta i kler tak w Polsce jak i w Ameryce nie wierzy w oręż kochanego Komendanta, ani w męstwo polskiego żołnierza, — przyznając zwycięstwo obcym generałom i różnym cudom, my jednak w cuda nie wierzymy, ani też nie wierzy chłop polski, lecz wierzy w swoją siłę i męstwo. Dlatego też chłop dzisiaj żąda Polski ludowej i rządu ludowego, który mu się słusznie należy.

W drugiej części swej mowy senator Woźnicki mówił o szkolnictwie w Polsce. Szkolnictwo w Polsce dobrze się rozwija. Gdzie były szkoły czteroklasowe, dziś są siedmioklasowe, tak że uczeń, ukończywszy 7-klasową szkołę, może iść wprost do siódmej gimnazjalnej. Tworzą się również szkoły w powiatach przemysłowe, rolnicze i handlowe, — lecz wszystko idzie pomału z braku budynków szkolnych i nauczycieli. Mówił dalej ,że szkoła w Polsce musi być przymusowa i jednakowa dla wszystkich, tak dla dzieci fabrykanta, obszarnika jak i chłopa i, że wszystkie dzieci muszą do jednakowej szkoły uczęszczać.

Wiec przeciągnął się do 11-ej godziny w nocy. Zebrani z wielkiem zainteresowaniem wysłuchali szan. senatora i wszyscy zadowoleni i pokrzepieni na duchu, wierząc mocno, że jeżeli lud polski będzie miał w sejmie i senacie takich ludzi jak senator Woźnicki, to można śmiało wierzyć, że w Polsce zakwitnie dobrobyt dla wszystkich jednakowy.

Na drugi dzień, to jest w sobotę senator Woźnicki, na zaproszenie obywateli z New Bedford dał odczyt w Klubie Polskim o „cudzie nad Wisłą". Na odczyt ten zebrało się dosyć wielkie grono poważnych obywateli.

Ob. W. Peltz, jeden ze starszych i poważnych obywateli, otworzył zebranie krótkiem przemówieniem. Sekretarzem na odczycie był ob. E. Jaworek.

Senator Woźnicki rozpoczął swe przemówienie skreśleniem historji powstrzymania najazdu Azjatów na Polskę przez Żółkiewskiego. Dalej przystąpił do określenia marszu naczelnego wodza na Kijów i jego powrotu do Warszawy; opowiedział jego powitanie przez marszałka Sejmu p. Trąmpczyńskiego, który wygłosił płomienną mowę do wodza Piłsudskiego, witając go jako wielkiego zwycięzcę. Powiedział dalej, jak po chwilowem niepowodzeniu zapomniał o tem, co przed dwoma tygodniami mówił, zwalając za niepowodzenie całą winę na Piłsudskiego, chcąc tym sposobem poderwać autorytet jego władzy. Dalej mówca przedstawił całą obronę Warszawy powołania Rady Obrony, wykazując faktami, że cała obrona Warszawy była wypracowana przez naczelnego wodza J. Piłsudskiego. Bohaterstwo ludu polskiego przełamało napór bolszewicki na Warszawę, a nie żaden cud, o jakiem reakcja opowiada.

Odczyt ten obywatele wysłuchali w wielkiem skupieniu. W końcu senator Woźnicki pożegnał się z zebranymi i odjechał do hotelu. Miłe wspomnienie po nim pozostało na długie czasy.

Ogólna kolekta na wiecu przyniosła $91.53, co na te czasy w New Bedford jest dosyć pokaźną sumą, gdyż fabryki tu idą tylko po trzy lub cztery dni w tygodniu i duża liczba ludzi jest bez pracy. Lecz lud tutejszy jest ofiarny i na sprawę ludową, na jaką zbiera senator Woźnicki,

Generał Erick Ludendorff

# Brooklyn i okolica

## BUDYNEK ZJEDNOCZENIA POL.-NAR. ZOSTAŁ CZĘŚCIOWO ZNISZCZONY PRZEZ POŻAR

### Zarządca „Czasu" ob. Burghardt ocalił siebie i rodzinę od wpadku, szukając schronienia na dachu

Wczoraj o godzinie 3-ej rano, mieszkańcy ulicy Grand, dzielnicy Williamsburga, w sąsiedztwie Bedford Ove., zbudzeni zostali z głębokiego snu hałasem; jaki wywołuje straż pożarna, spiesząca na ratunek. Zaalarmował ją jakiś późny przechodzień, gdy zobaczył płomienie wydobywające się na zewnątrz budynku, będącego własnością Zjednoczenia Polsko - Narodowego. — Straż pożarna, która odpowiedziała natychmiast na alarm, zdołała szybko ogień ugasić, nie prędzej jednak, aż ten zniszczenia poważnego dokonał. Front budynku został całkowicie spalony, również biura zarządcy i redaktora. Maszyny drukarskie zostały częściowo uszkodzone.— Szczęściem, że ogień nie zdołał przepalić sufitu, na drugiem bo wiem piętrze mieszczą się biura administracyjne Zjednoczenia, różne cenne akta, obrazy, szafy itp.

Ob. Burghardt, zarządca „Czasu", zajmujący mieszkanie w budynku, musiał z pośpiechem opuścić.

Szkody wyrządzone przez pożar nie są jeszcze obliczone, dosięgną jednak kilku tysięcy dolarów. — Przyczyna pożaru nie wiadoma.

### GREEN STREET ARCADE

Carmel Myers w "The Love Pirate". Bardzo interesujący obrazek, którego sceny są pełne tajemniczości, a zakończenie nadzwyczaj senzacyjne. Na dodatek Nick Carter w "$100,000 Kiss" i dramat "Hats Off".

### Obchód Kościuszkowski.

Staraniem Kom. Obchodów Narodowych Złącz. Polskich Towarzystw w Greenpoint, odbędzie się w niedzielę dnia 13-go kwietnia o godzinie 5:30 wieczorem w sali Domu Narodowego,

**Uroczysty Obchód Tadeusza Kościuszki.**

Na program uroczystości złożą się przemówienia: konsula generalnego p. S. Grotowskiego; ob. W. Bojan Błażewicza i ob. A. Rysieckiego; śpiew solo panny M. Mróz, oraz chórów „Echo" z New Yorku, „Symfonji", „Lutni" i „Dzwonu Zygmunta", oraz dziatwy szkoły M. Konopnickiej. Na zakończenie programu żywe obrazy.

Rodacy! Minęło 130 lat, kiedy na rynku krakowskim, Naczelnik Tadeusz Kościuszko złożył przysięgę na wierność Narodowi Polskiemu i porwał za broń by ratować wolność Polski i czyścić Ją z poniżenia, w które Ją pchnęła zdrada konfederacji targowickiej.

Dziś Polska wolna i oczyszczona z poniżenia! Walkę o wolność zapoczątkował Tadeusz Kościuszko, a dokończył Józef Piłsudski.

Dziś każdy kto czuje się Polakiem, składa hołd i cześć tym bohaterom Narodu Polskiego.

Złóżmy i my naszą najwyższą część i hołd bohaterowi dwóch światów, Tadeuszowi Kościuszce!

Przyjdźmy w niedzielę, dnia 13-go kwietnia o godzinie 5:30 wieczór na Obchód Kościuszkowski.

**Komitet Obchodów Nar. Złącz. Polskich Tow.**

### Baczność Brooklyn!

Posiedzenie Komitetu Obchodów narodowych odbędzie się w środę o godzinie 8 wieczór, w Domu Narodowym, przy Driggs Ave. Na porządku dziennym: „Obchód Kościuszkowski". Prosimy o punktualne przybycie.

### Komedja Filmowa powtórzona w Brooklynie

**"Janko Zwycięsca" nie może oprzeć się Brooklyńczykom**

Część polskich obywateli z Brooklyna, która tak znakomicie bawiła się na niedzielnym przedstawieniu Polskiego Kino-Teatru "Polart", przekonała się, że byłoby niesprawiedliwie, gdyby ci, których wstrzymała od zobaczenia "Janka Zwycięscy" straszliwa ulewa, nie mieli sposobności uśmiania się jak i oni.

W sobotę więc w Domu Narodowym powtórzy się ta wspaniała komedja bohaterskiego a zarazem ucieszneego Jaśka Czyżyka, który aż na froncie szuka sposobów zdobycia względów swej Magdy.

By nikogo nie brakło, nikogo żadnego zdrowego, swojskiego polskiego humoru, przedstawienie pierwsze zacznie się o godzinie 6-ej wieczorem. Do widzenia więc w sobotę na 261 Driggs Ave., w Polskim Domu Narodowym na Greenpoint.


FRANK WENCK
Kontraktor elektryczny wykonuje wszelkie roboty w tem zawodzie po umiarkowanych cenach.
102 B — Eckford St.
BROOKLYN, N. Y.
Telefon, Greenpoint 5218

POLSCY LEKARZE

Telefon, Greenpoint 5718
Dr. LOUIS S. GRYCZ
102 Kent Street
BROOKLYN, N. Y.
pom. Manhattan Ave. i Franklin St.
Od 1 do 3 popoł. i od 6 do 8 wieczór.
W niedzielę od 12 do 2 po południu.

Telefon, South 955
St. M. Lewandowski, M. D.
Specjalista-Chirurg
GODZINY:
2 do 3 rano, 1 do 2 popoł., 6 do 8 wiecz.
W niedziele i święta od 8 do 10 rano.
707 Fourth Ave. BROOKLYN, N. Y.
Blisko 23rd Street

Dr. Franciszek W. Wiński
Dwa Biura w Brooklynie
668 Leonard St. blisko Nassau Av.
116 North 9th St. blisko Berry St.
Od 1 do 3 popołud. Od 6 do 8 wieczór
Od 6 do 8 wieczór Od 8 do 9 wieczór
Telephone, Greenpoint 3725, 3403

Telefon, Greenpoint 3278
Dr. Marion R. Słudziński
GODZINY OFISOWE:
1 do 1 po południu i 6 do 8 wieczór
W niedzielę od 8 do 10 rano.
178 Metropolitan Avenue,
Dom Bedford Ave. i Berry St.
BROOKLYN, N. Y.


### BACZNOŚĆ BROOKLYN!

## UROCZYSTY OBCHÓD KOŚCIUSZKOWSKI

**urządza w niedzielę, dnia 13-go kwietnia, Komitet Obchodów Narodowych w Greenpoint, w Domu Narodowym, 261 Driggs Ave. — Przemawiać będzie Konsul Generalny Rzeczypospolitej Polskiej p. S. Grotowski; ob. W. Bojan-Błażewicz i A. Rysiecki. W programie wezmą udział cztery chóry: „Echo" z New Yorku, „Symfonja", „Lutnia" i „Dzwon Zygmunta".**

**Pieśni solowe wykona p. M. Mrozówna. Obchód rozpocznie się o godz. 5:30 wieczorem. KOMITET.**


UKARANY!

TEN mały chłopaczek był niegrzeczny, przeto jego matka powiedziała mu, iż nie może dostać

BAMBINO

Zarej. w U. S. Pat. Off.

Patrzcie się co on robi!
Niech go matka tylko złapie!

Matki, nie karajcie Wasze dzieci przez nie posiadanie środka BAMBINO, wtedy, gdy one takowego posiadają. O ile wymiotuje część ich pożywienia, mają kolki, cierpią na wiatry lub biegunkę—dajcie im BAMBINO bez zwłoki. Te nieprzyjemne symptomy zostaną usunięte, a chwila, gdy ich system przyjmie ten nieszkodliwy, skuteczny środek na przeczyszczenie.

35c. w aptekach

DZIECI LUBIEJĄ TO! PROSZĄ O WIĘCEJ!

F. AD. RICHTER & CO., 104-114 So. 4th St., BROOKLYN, N. Y.



NA SPECJALNE ŻĄDANIE PUBLICZNOŚCI W BROOKLYNIE, N. Y.

Która nie mogła przybyć w niedzielę z powodu gwałtownej ulewy POLSKI KINO-TEATR „POLART" POWTÓRZY KOMEDJĘ FILMOWĄ

w 6-ciu częściach

JANKO ZWYCIĘZCA

wraz z całkowitym programem filmów z Polski

W SOBOTĘ, DNIA 13-GO KWIETNIA, WIECZOREM

NA SALI POLSKIEGO DOMU NARODOWEGO
261 Driggs Ave., Greenpoint-Brooklyn

# SKARBIEC WIEDZY

prowadzi

HAKI-BEY

*Trzeba się uczyć — upłynął wiek złoty.*

*I. KRASICKI.*

**W dziale niniejszym zamieszczać będziemy co tydzień w niedzielę szereg pytań z różnych dziedzin wiedzy, na które w ciągu tygodnia dawać będziemy odpowiedzi. Jeżeli czytelnik sam znajdzie odpowiedź — tem lepiej.**

**Dział ten należy traktować jako pobudkę i zachętę do samokształcenia się. Nie traćmy bezowocnie drogiego czasu. Kilka chwil, poświęconych dziennie pracy nad sobą, dadzą po pewnym czasie pokaźną sumę wiedzy.**

**Kształćmy siebie i zachęcajmy do kształcenia innych, bo Wiedza — to potęga. Bądźmy potężni!**

## LITERATURA POLSKA

1

Czem się odznaczył wybitny pisarz wieku złotego Klemens Janicki? Jakie wartości wniósł do literatury? Jakie pozostawił po sobie utwory?

Wśród szeregu wybitnych postaci literackich wieku złotego, których językiem był jeszcze łaciński, wybija się na pierwsze miejsce Klemens Janicki, poeta z bożej łaski.

Klemens Janicki (1516-1543) od młodości bardzo delikatnego zdrowia, wrażliwej i subtelnej natury, wcześnie ukochał poezję łacińską i już jako młodzieniaszek tworzył w tym języku rzewne i smętne utwory poetyckie. Dzięki szczodrobliwości jednego z magnatów polskich, młody Janicki pojechał na studja do Włoch, gdzie przez swe zdolności i poezje uzyskał sympatję profesorów, w 24-ym roku doktorat akademji padewskiej i wreszcie wieniec poetycki, udzielony mu, w nagrodę za cudne jego wiersze przez Papieża Pawła III.

Po powrocie do Kraju, przeczuwając wkrótce zgon swój, poeta pisał gorączkowo, spiesząc się, korzystając z każdej chwili, aby wydobyć z siebie cały zapas piękna, jakim obdarzona była jego dusza.

Poezje Klemensa Janickiego odznaczają się przedziwną delikatnością, przytłumionym smutkiem i chwytającą za serce szczerością.

Najpiękniej przemówiły smutek i religijność poety w „Elegji do Najświętszej Panny", w której jest rzewną skargą poety na jego cierpienia, związane z trawiącą go chorobą fizyczną. Gorące uczucie miłości Ojczyzny, znalazło swój wyraz w pięknej z powodu zaślubin królewicza Zygmunta Augusta z Elżbietą, księżniczką austrjacką, oraz elegji, wysławiającej piękność kraju ojczystego. Najdłuższym jednak i najcelniejszym utworem Janickiego jest elegja „O sobie samym do potomności". Prócz tego pozostawił jeszcze po sobie trzy wiersze, będące satyrami na stosunki polityczne w Polsce. Są to: Skarga Rzeczypospolitej, do możnych Polaków i Dialog o niestałej rozmaitości odzieży u Polaków.

Znaczenie Janickiego w literaturze polskiej XVI wieku polega na tem, że wyrabiającą się dopiero poezję humanistyczną w Polsce wniósł on na takie wyżyny, na jakich stała ona w tym okresie zagranicą. Ze wszystkich poetów polskich, pisujących po łacinie, Janicki był jedynym prawdziwym talentem, który pozostawił po sobie szczere i naturalne perły uczucia i natchnienia poetyckiego. Rychła śmierć poety sprawiła, że nie zdążył on rozwinąć wszechstronnie swej twórczości. Zabłysnął on i zgasł, pozostawiając we współczesnych głęboki żal za sobą. Złośliwa choroba (wodna puchlina) zgładziła go ze świata, gdy poeta liczył zaledwie 27-lat życia. Utworzy Klemensa Janickiego zostały z łaciny przetłómaczone na język polski przez Syrokomlę.

## NA INSTYTUT NAUKOWO BADAWCZY IMIENIA TADEUSZA KOŚCIUSZKI

**Lista fundatorów Nr. 295.**

Ofiary złożone przez Tow. im. J. Piłsudskiego w New Yorku:

| | |
|---|---|
| Z przeniesienia | $5191.78 |
| Tow. Br. Pom. Józefa Piłsudskiego | 10.00 |
| Jan Coina | 1.00 |
| Zygmunt Baranowski | 1.00 |
| Emil Baranowski | 1.00 |
| Józef Niezgodski | 1.00 |
| Kornel Zieliński | 1.00 |
| Michał Lewiński | 1.00 |
| Anna Rowińska | 1.00 |
| Fr. Rybacki | 2.00 |
| Joseph Slobodzian | 1.00 |
| Jan C. Kozyra | 1.00 |
| Ludwik Guzmiński | 1.00 |
| Jan Latkowski | 1.00 |
| Jan Latkowski | 1.00 |
| Paweł Wojewódka | 1.00 |
| Jan Makowski | 1.00 |
| Jan Lepka | 1.00 |
| Bolesław Malarz | 1.00 |
| Joseph Ostrowski | 1.00 |
| Karolina Kwaśniak | 1.00 |
| Razem | $5222.78 |

Lista fundatorów Nr. 482.

Ofiary złożone przez Klub Ob. Polsko - Am. w Glen Cove, L. I.

| | |
|---|---|
| Z przeniesienia | $5252.78 |
| Klub Obyw. Polsko-Am. | 25.00 |
| F. Karpiński | 1.00 |
| J. Mojsza | 1.00 |
| J. Zielazny | 1.00 |
| A. Oskierko | 1.00 |
| S. Szerocześni | 2.00 |
| S. Miszakiewicz | 2.00 |
| K. Szykuc | 1.00 |
| W. Karmowski | 2.00 |
| S. Wojciechowski | 1.00 |
| D. Micejko | 1.00 |
| A. Ruszczik | 1.00 |
| J. Zyłko | 1.00 |
| Cz. Ostrowski | 1.00 |
| S. Sucharski | 1.00 |
| F. Czaplicki | 1.00 |
| B. Sadowski | 1.00 |
| L. Wondołowski | 2.00 |
| Pani S. Mojsza | 1.00 |
| J. Bartosiewicz | 1.00 |
| Razem | $5300.78 |

**Lista fundatorów Nr. 484**

Ofiary zebrane przez Gniazdo Sokołów, w Glen Cove, L. I.:

| | |
|---|---|
| Z przeniesienia | $5374.78 |
| Gniazdo Sokołów Nr. 496 | 25.00 |
| Fr. Rainko | 1.00 |
| B. Szukarski | 2.00 |
| J. Grabowski | 1.00 |
| J. Zabielski | 1.00 |
| L. Boris | 1.00 |
| Jan Szymański | 1.00 |
| S. Szadkowski | 2.00 |
| J. Niedzwiecki | 1.00 |
| J. Kozłowski | 1.00 |
| F. Czaplicki | 1.00 |
| M. Jaźwiński | 1.00 |
| R. Zabielski | 1.00 |
| K. Sikucz | 1.00 |
| F. Sucharski | 1.00 |
| W. Pazda | 1.00 |
| W. Buczak | 1.00 |
| Z. Czaplicki | 1.00 |
| St. Lubieniecki | 1.00 |
| T-wo Brat. Pomocy św. Stanisława B. | 10.00 |
| RAZEM | $5429.78 |

**Lista fundatorów Nr. 485**

Ofiara zebrana przez Stefana Mysiakiewicza, w Glen Cove, L. I.:

| | |
|---|---|
| Paweł Lipnicki | 1.00 |
| RAZEM | $5430.78 |

**Lista fundatorów Nr. 2057.**

Ofiary zebrane przez Komitet Okręgowych w Newark, N. J.:

| | |
|---|---|
| Z przeniesienia | $5545.38 |
| S. Bulsiewicz | 2.00 |
| S. Rykulski | 1.00 |
| M. Wludyka | 1.00 |
| J. Krulikowski | 1.00 |
| Joan Boryczko | 1.00 |
| Cz. Borowski | 1.00 |
| Ed. Roman | 1.00 |
| Albert Klemp | 1.00 |
| J. Grajewski | 1.00 |
| W. Schneider | 1.00 |
| Gr. Parciak | 1.00 |
| Paweł Rzeszutko | 1.00 |
| A. Szczytkowski | 10.00 |
| V. Chmielewski | 1.00 |
| RAZEM | $5621.38 |

**Lista fundatorów Nr. 2069.**

Ofiary zebrane przez Komitet Okręgowy w Newark, N. J.:

| | |
|---|---|
| Z przeniesienia | $5621.38 |
| Praizner | 1.00 |
| Józio Michalski | 1.00 |
| Rokiński | 2.00 |
| Czarnik | 5.00 |
| Brozyna | 1.00 |
| Kozak | 1.00 |
| Golda | 1.00 |
| Tęderczuk | 2.00 |
| Warzyński | 1.00 |
| Rutzkowski | 2.00 |
| Marcabura | 1.00 |
| Znuj | 2.00 |
| Wynzyski | 2.00 |
| Maralka | 1.00 |
| Bdyl | 2.00 |
| Kelewski | 1.00 |
| Szczepański | 1.00 |
| Paszek | 1.00 |
| Szczęsny | 1.00 |
| RAZEM | $5650.38 |

**Lista fundatorów Nr. 2076**

Ofiary zebrane przez Komitet Okręgowy, w Newark, N. J.:

| | |
|---|---|
| Z przeniesienia | $5650.38 |
| Stefan Janowski | 2.00 |
| Rozwadowski | 1.00 |
| A. Oleksy | 1.00 |
| Jan Surmiński | 1.00 |
| J. Niemiec | 1.00 |
| J. Radziwiłł | 2.00 |
| A. Brzostowski | 1.00 |
| Teofil Suski | 3.00 |
| Ludwik Cyman | 1.00 |
| J. Baran | 1.00 |
| Antoni Piotrowski | 1.00 |
| Antoni Patryn | 1.00 |
| T. Rowiński | 1.00 |
| F. Zdunowski | 1.00 |
| F. Czatrowski | 1.00 |
| F. Dzięgielewski | 1.00 |
| K. Berger | 1.00 |
| Tomasz Harner | 1.00 |
| J. Brawarski | 1.00 |
| Jan Jurkowski | 2.00 |
| RAZEM | $5676.38 |

| | |
|---|---|
| R. Kosowski | 1.00 |
| Mikajczyk | 1.00 |
| S. Mehelaczyr | 1.00 |
| Boczar | 1.00 |
| Szczysek | 1.00 |
| Razem | $5575.38 |

Lista fundatorów Nr. 2078.

Ofiary zebrane przez Komitet Okręgowy w Newarku, N.J.

| | |
|---|---|
| Z przeniesienia | $5676.38 |
| Ignacy Rowiński | 1.00 |
| Antoni Kendzierski | 1.00 |
| Teofil Liezio | 2.00 |
| Tow. Tad. Kościuszki, gr. 15 Zw. Pol. na Wschod. | 25.00 |
| Władysław Mazur | 1.00 |
| Tow. Przyjaciół | 12.20 |
| Roman Wodyński | 3.02 |

Lista fundatorów Nr. 2080.

Oofiary zebrane przez Komitet Okręgowy w Newarku, N. J.

| | |
|---|---|
| F. Chwastek | 1.00 |
| J. Krzewons | 1.00 |
| K. Siortz | 1.00 |
| J. Kossak | 5.00 |

Lista fundatorów Nr. 2102.

Ofiary zebrane przez Komitet Okręgowy w Newarku, N. J.

| | |
|---|---|
| St. Kuper | 1.00 |
| Leon Dukiet | 2.00 |
| Józef Polewka | 5.00 |
| Ignacy Szymański | 1.00 |
| Bolesław Szymański | 1.00 |
| Bronisław Dawgiel | 2.00 |
| Józef Zawiliński | 1.00 |
| Fr. Krzynowek | 1.00 |
| A. Sędzikowski | 1.00 |
| Razem | $5744.60 |

Lista fundatorów Nr. 2081.

Ofiary zebrane przez Komitet Okręgowy w Newarku, N. J.

| | |
|---|---|
| Z przeniesienia | $5744.60 |
| A. Pomianek | 1.00 |
| S. Dziejma | 5.00 |
| F. Turowski | 1.00 |
| J. Krauss | 1.00 |
| J. Lipiński | 1.00 |
| J. Barski | 2.00 |
| S. Boraczewski | 2.00 |
| E. Harazda | 1.00 |
| M. Harazda | 1.00 |
| J. Buzek | 1.00 |
| J. Siusiadek | 1.00 |
| J. Cizliński | 1.00 |
| White Eagle Bottling Co. | 15.00 |
| A. Stefański | 2.00 |
| L. Pender | 1.00 |
| F. Ryfiński | 1.00 |
| T. Barski | 1.00 |
| J. Krinski | 1.00 |
| W. Boczar | 1.00 |
| W. Kesik | 5.00 |
| Razem | $5788.60 |
| J. Kuszyński | 1.00 |
| M. Milewski | 1.00 |
| A. Judycki | 1.00 |
| A. Żurawski | 1.00 |
| Gocek | 1.00 |
| J. Smykowski | 1.00 |
| S. Chajost | 1.00 |
| J. Guździk | 1.00 |
| Janda | 1.00 |
| A. Kalinowski | 1.00 |
| Peszyński | 1.00 |
| A. Wróbel | 1.00 |
| W. Cwieka | 1.00 |
| O. Pasieka | 1.00 |
| A. Zach | 2.00 |
| A. Walewski | 1.00 |
| J. Inicki | 2.00 |
| A. Tybulewski | 1.00 |
| Karpiniec | 1.00 |
| RAZEM | $5621.38 |

**Lista fundatorów Nr. 2071**

Ofiary zebrane przez Komitet Okręgowy w Newark, N. J.:

| | |
|---|---|
| Z przeniesienia | $5621.38 |
| Praizner | 1.00 |
| Józio Michalski | 1.00 |
| Rokiński | 2.00 |
| Czarnik | 5.00 |
| Brozyna | 1.00 |
| Kozak | 1.00 |
| Golda | 1.00 |
| Tęderczuk | 2.00 |
| Warzyński | 1.00 |
| Rutzkowski | 2.00 |
| Marcabura | 1.00 |
| Znuj | 2.00 |
| Wynzyski | 2.00 |

*Niniejszem zawiadamiamy wszystkich stałych prenumeratorów „Nowego Świata" o konieczności nadsyłania 10-cio centowej marki wraz ze zmianą adresu. Suma ta jest obowiązkowo potrzebną na pokrycie kosztów z tego powoda wynikłych.*

Powódź nawiedziła Bladensburg, Md.

## Obchód Kościuszkowski

**Towarzystwa polskie w Greenpoint urządzają w niedzielę, dnia 13 kwietnia, w Domu Narodowym 261 Driggs Ave., wspaniały obchód Kościuszkowski.**

**Wspaniały program. Przemowy.**

**Omawiana będzie sprawa Instytutu Naukowo Doświadczalnego im. Tadeusza Kościuszki.**

**Początek o godz. 5:30 wiecz.**

**KOMITET.**

## Pamiętajcie o Funduszu Im. Józefa Piłsudskiego!


Nerwowa i cierpiąca na zatwardzenie. Pani Gusi Benson z Big Rock, Ill. donosi o następującem doświadczeniu: „Cierpiałam zawsze na zaturdzenie, miałam bóle w prawym boku i czułam się bardzo osłabiona. Nie mogłam dobrze spać, byłam bardzo nerwową i nie miałam wcale apetytu. Cokolwiek zjadłam, zdawało się sprawiać mi bóle. Od czasu, gdy używam Dra. Piotra Gomozo, mogę jeść z apetytem, śpię twardo i mam chęć do pracy." Ten stary preparat ziołowy nie jest zwyczajnym środkiem rozwalniającym. Jest on tonikiem dla organów trawienia i pobudza organy wydzielające do podjęcia na nowo swych czynności, na ogół wziąwszy, posila nerwy i wzbogaca krew. Nie pytajcie o niego waptekach. Specjalni agenci jedynie mogą go dostarczyć. Interesujące pamflety wysyłają bezpłatnie. Dr. Peter Fahrney & Sons Co. 2501 Washington Blvd., Chicago, Ill.

CO LUDZIE PISZĄ O KATRO-LEK

Szan. Panie Wojtasiński!

Proszę mi jeszcze przysłać dwa komplety KATRO-LEK, bo odkąd zacząłem używać KATRO-LEK na dolegliwości żołądkowe czuję się z każdym dniem zdrowszym. Proszę mi jeszcze przysłać dwa komplety.

MIKE UJEK.
332 Pleasant Street
Northampton, Mass.

Dnia 17 Marca, 1924.

KATRO-LEK do nabycia w większych aptekach, u agentów lub wprost od wynalazcy.

W. WOJTASIŃSKI DRUG CO.
114 Brighton St., Boston, Mass.

ZAWIADOMIENIE
Powiększyłem i przebrnowadziłem moje BIURO PATENTOWE
Nowy Adres
Z. H. POLACHEK
Inżynier-Adwokat Patentowy
70 Wall Street New York

BACZNOŚĆ POLACY!
Polskie Biuro Detektywów
Przyjmujemy sprawy cywilne i kryminalne. W razie jesteście w jakim kłopocie, proszę się zgłosić do,
State Detective Bureau
2 Lombard Street, róg Broad Street
(Czwarte Piętro, Pokój 402)
NEWARK, N. J.

Zawiadamiamy interesowanych, iż kupujecym w większej ilości pocztówki na Wielkanoc, książki dla nabożeństwa i do czytania, oraz artykuły fryzjerskie po bajecznie niskich cenach, ale tylko tak długo, dopóki zapas starczy. Warto się pospieszyć.
F. FORTUNA
424 East 9th Street NEW YORK


## Praca dla Kobiet (Help Wanted Female)


KOBIET I DZIEWCZĄT

Niektóre fabryki przekonane, że polskie kobiety są zdolne do bardzo ciężkiej pracy jak naprzykład szorowanie podłóg, mycie okien i t. p.

MY NIE PODZIELAMY TEGO ZDANIA

i dlatego dajemy obecnie zajęcie bardzo wielu operatorkom, które są Polkami i życzylibyśmy sobie mieć ich więcej.

DOŚWIADCZENIE NIEWYMAGANE

My was będziemy uczyć oraz płacić podczas nauki. Większość kobiet lubi szyć — powinny one przeto zarabiać szyciem na życie. My szyjemy torby na maszynach motorowych. Opłaci się wamy przyjść do.

REIGEL SACK CO.
430 COMMUNIPAW AVENUE JERSEY CITY, N. J.
(9)

DARMO DLA CIERPIĄCYCH NA RUPTURĘ!

STUARTA PLAPAOPADS są czemś innym od pasa. Są one zbiorniczkiem i aplikatorem medycyny, samo-przylepiające się celem silnego utrzymania wnętrzności w brzuchu.—Niema pasów, sprzączek ani sprężyn. Nie zranią się więc, nie trze ciała i nie nagniata na kość zwaną pubes. Tysiące osób leczyło się w domu skutecznie, bez opuszczenia dziennej pracy.— z skutek był nawet w najgorszych wypadkach. Miękkie jak aksamit, łatwe do używania, niekosztowne, nagrodzo ne złotym medalem i pierwszą nagrodą. Proces leczenia naturalny; więc pas staje się zbyteczny. Udowodnimy Wam to, co mówimy, posyłając Wam próbkę PLAPAO, zupełnie DARMO. Napiszcie swoje nazwisko i adres na kuponie i wyślijcie pocztą dzisiaj.

PLAPAO LABORATORIES
3070 Stuart Bldg. St. Louis, Mo.
Imię i nazwisko.....
Adres .....

WYPOŻYCZALNIA FILMÓW Z POLSKI

WYPOŻYCZA doborowe obrazy ruchome wykonane na własnej wytwórni we Lwowie, lub z innych najlepszych wytwórni polskich

POSIADA na składzie wielki wybór filmów o treści religijno-moralnej, krajoznawczej, patrjotycznej, religijnej oraz komedji i dramatów. Wszystkie napisy po polsku.

DOSTARCZA wzory materjału ogłoszeniowego do wypożyczanych filmów, jak afisze, rozrzutki, ogłoszenia, „readery" i t. p.

Na żądanie wydziela się filmy na miejscu w specjalnej sali projekcyjnej, stojącej do naszej dyspozycji.

POLART FILM CO.
729 — 7th Ave., New York City
Room 408.

## DROBNE OGŁOSZENIA

## Praca dla Kobiet (Help wanted Female)

KOBIET do operowania maszyn do szycia przyjmujemy uczni Zgłoszenia, BURTON DIXIE CORP. 960 Franklin St., Brooklyn (9f)

KOBIET do usługiwania w rosyjsko-tureckich łaźniach SILVER BATH West 23rd Street I Coney Island Avenue (10f)

OPERATOREK i drapersk, doświadczonych na jedwabnych sukniach potrzebna natychmiast. A. K. Dress House, 190 Manhatan Ave., Brooklyn, N. Y. (11f)

## Praca dla Mężczyzn (Help wanted Male)

RIVETING GANGS

stała praca dla pierwszorzędnych robotników na jedwabnych sukniach.
Ceny które płacimy umożliwią zarobienia dobrych pensyj.
Zgłoszenia,

Federal Shipbuilding Co.
KEARNY N. J.
Na Lincoln Highway między Jersey City N. J. i Newark, N. J.

TRAGARZY

potrzeba w składnicy cukru, 35 dziennie o bonus i przyjdźcie gotowi do pracy o godzinie 8-ej rano. Bezpłatne Dzie Baski Stores, Beard & Van Brunt St., Brooklyn, ostatni przystanek Bnjl Crosstown. (12m)

ROBOTNIKÓW doświadczonych na czółnowe meble, stała praca, dobra zapłata. 656 — 12th Ave., Brooklyn, brać West End Subway do 45th St. (11m)

POTRZEBUJEMY jeneralnego dystrybutora, który mógł nadać się również wszechniałem i dostawą do aptek, sklepów i t. d. nowego wynalazku KATro-Lek, na dobrze dofajdaną, interesowani zaraz się zgłaszać do. W. Wojtasiński Drug Co., 114 Brighton Street, Boston, Mass. (5, 9, 13, 16m)

ROBOTNIKÓW, 500 do ładowania węgla w kopalniach podziemnych Pennsylvanii, zapłata uniłna, można zarobić od $5.500 do $6.60; dziennie, na robocie od szybki stodowanie przy wywalnych rudsinach, nie wymagamy pieniędzy. Zgłoszenia raf tydzień do, Agencji, 73 West Street. (10m)

POTRZEBNY pierwszorzędny polski balwierz. Busoni, 377 Oakland Street, Brooklyn. (10m)

## Interesy do sprzedania (Business Opportunities)

BUCZERNIA i grosernia na sprzedaż bardzo dobrze wyrobiony interes, sprzedam tanio z powodu wyjazdu, lease na dwa i pół roku. Zgłoszenia, 431 Lorimer St., Brooklyn. (10s)

CIGAR i Cady Store na sprzedaż z trzema ładnymi pokojami, rent $18. 551 Henderson St., Jersey City, N. J. (10s)

CIGAR Store w najruchliwszej części w Bronx, dochód tygodniowy $600, musi być sprzedany z powodu finansy, interesu. Cena $8,000, gotówka wymagana $5,000. 401 E. 149th St., jedne drzwi od Third Ave. (11s)

CANDY Store, trzy pokoje z tyłu na przeciw publicznej szkoły do sprzedania z powodu wyjazdu. Cena $775. 207 N. 5th St., Brooklyn (11s)

CANDY Store do sprzedania. Zgłoszenia, 172 Franklin St., Brooklyn. (11s)

CANDY Store do sprzedania, trzy pokoje, lease na dwa lata w pokojach dodatkowych. 221 Franklin St. Greenpoint Brooklyn. (10s)

## Interesy do sprzedania (Business Opportunities)

CANDY store, dobry interes konieczności mnie zmuszają do sprzedania. Zgłoszenia, 70 Van Dam St., Bilasville, L. I. (14s)

CANDY store do sprzedania, 151 Montgomery St. Jersey City, N. J. (12s)

DELIKATESEN lunchroom do sprzedania, cena, przystępna. Zgłosić się Tardowski, 655 Third Avenue, Brooklyn, N. Y. (15s)

CANDY Store do sprzedania. 129 Dupont St., Brooklyn. (15s)

CANDY Store z pokojami, z powodu choroby. Cena $275. 97 Union Ave., Brooklyn. (11s)

CANDY Store do sprzedania, jedyny sklep w zbiegu czterech ulic, długi lease, elektryka, własny fountain, trzy pokoje. Zgłoszenia, 22 Russell St., róg Engert Ave., Brooklyn. (11s)

CANDY, Cigar i Stationery Store, dobrze wyrobiony interes, dużo materjału pierwszorzędnego urządzenia, musze sprzedać za $250, wart dwa raz ytyle. 356 E. 144th St., Bronx. (10s)

GROSERNIA i buczernia do sprzedania, sześć pokoi, rentowni, interes wyrobiony. 28 West Turnpike, Manhasset, L. I. (15s)

GROSERNIA do sprzedania z trzema pokojami, interes wyrobiony, dobra spółdzielnia. 214 E. 3rd Street, New York City. (10s)

GROSERNIA i Delikatessen z pokojami w pokiej dzielnicy do sprzedania z powodu wyjazdu. 41 E. 17th Street, Bayonne, N. J. (9s)

KRAWIECKI interes do sprzedania, lub przyjmę spólnika. 194 Bedford Ave., Brooklyn. (9s)

MEBLE z trzech pokoi na sprzedaż, można zamieszkać, pokoje jasne, rent tani. Zgłoszenia cały dzień, 320 East 103rd Street, mieszkanie nr. 24. (15s)

MEBLE z dwóch pokoi do sprzedania, można zamieszkać. Cena umiarkowana. 169 E. 4th St., drzwi nr. 8. (9s)

MUZYCZNY sklep wszelkich instrumentów jest do sprzedania. Rent tani; lease długi, mieszkanie i garaż na miejscu. 11 Charlton St., Newark, N. J. (13s)

POSZUKUJĘ balwiernię lub otworzę takową, albo kupię stationery store, uprzasam rodzaków o informacje. Adresować, Nowy Świat, MPB.

PIEKARNIA do sprzedania lub przyjmę spólnika, 363 Main St., New London, Conn. (15s)

RESTAURACJA na sprzedaż z powodu wyjazdu do kraju. Zgłoszenia, 159 Avenue E. Bayonne, N. J. (9s)

HESTAURACJA do sprzedania z powodu wyjazdu, wyrobiony interes, pomiędzy fabrykami, znakomita szansa. Zgłoszenia, 43 Erickson Place, róg Beach St., New York. (t f m)

RESTAURACJA do sprzedania, mieszkanie z tyłu; dochód tygodniowy $200, lease, rent $40. 33 Oakland St., Brooklyn. (12s)

RESTAURACJA dobrze wyrobiona, lease, sprzedam natychmiast bardzo tanio. 129 E. 4th St.

SPRZEDAM przybory i meble restauracyjne, kaseta, stoły i t. d. Cena przystępna. Po informacje zgłosić się do. Jakób Baran, 933 Third Ave., Brooklyn, N. Y. (9s)

STATIONERY i Cigar Store w którym także sprzedaje się wiele innego towaru do sprzedania. Wszelkie informacje udziela, J. Schmidt, 181 Grand St., Brooklyn. (10s)

STATIONERY, cigar store, 2 pokoje.— dobry dochód, blisko 2 szkół publicznych, dużo materjału, musze sprzedać natychmiast, nadzwyczajna sposobność. 4314 — 4th Ave. blisko 53 ulicy, Brooklyn. (11s)

Z POWODU samotności i innego interesu pierwszemu kupcowi tanio sprzedam dobrze wyrobiony interes przy parku, buczernia i grosernia i candy store, nadzwyczajna sposobność. 142 Fourth St., Passaic, N. J. (15s)

## Realności do Sprzedania (Real Estate for Sale)

$4,000 zabezpieczy wam byt, dobrze wyrobiony interes, grosernia i delikatessen, blisko New York, niema konkurencji, obrót tygodniowy $500, duży sklep i osiem pokoi z wanną, lease na pięć lat

F. Popławski
16 Court Street 326 E. 14th St.
BROOKLYN, N. Y. NEW YORK, N. Y.
Biura otwarte od siódmej wieczorem.

Bargains w Brooklyn

2 fam. murowany dom narożny, 11 pokoi i 2 wanny, garaż 45 lat z samochody. Cena $18,000, gotówki $3,000.

2 fam.-dom, po 4 pokoi ze sklepem bez lease. Cena $14,000, rent rocznie $2,244. Gotówki potrzebna $4,000 lub mniej zależnie od rentu. Cena $18,000, wpłaty $4,000.

2 fam. domek za $5,000, gotówki $1,500.

2 fam. dom $7,000.

2 fam. murowany dom na cichej ulicy. Cena 13,500 gotówki $6,000, elektryka, parquet podłogi, gaz, jednem słowem pierwszorzędne ulepszenia, rentu rocznie $4,656.

K. F. KRYGIER
Polskie Biuro Realności i Notarjalne
Asekuracje wszelkiego rodzaju.
590 Manhattan Av. B'klyn, N. Y.
Biuro otwarte od 8 rano do 8 wieczór. W niedzielę i święta od 10 rano do 8 po.

$1,000 GOTÓWKI kupi 2-fam dom z sajadem automobilowym, miejsce na garaż mogący pomieścić cztery automobile. Cena $6,000.

$3,000 GOTÓWKI kupi 2-fam muro. wany dom w najlepszej sekcji South Brooklyna, 11 pokoi i 2 wanny. Cena $25,000.

$3,500 GOTÓWKI kupi 8-familjny murowany dom w Bay Ridge sekcji, wanny, blisko subwaju, pomiędzy Fourth i Fifth Avenue's. Cena $32,000.

$3,000 GOTÓWKI kupi 3-familjny murowany dom blisko Prospect Parku, 17 pokoi, 3 wanny. Cena $12,500.

EDWARD C. ANKIEWICZ
717 Fifth Ave. BROOKLYN, N. Y.
Blisko 23rd Street (9s)

CZTERY loty w dobrem położeniu, bliskie, wolnizna na sprzedaż z powodu wyjazdu do kraju, lub zamienię na interes albo samochód. 545 E. Broad St., róg Summer Ave., Elizabeth, N. J. (15s)

136-AKRÓWĄ farmę sprzedam predkiem, 30 krów, 4 koni, 4 konie, świnie, kury, kilka budynków w dobrym stanie. Fred. Mausler, Lambertville, N. J. (11s)

## Realności do Sprzedania (Real Estate for Sale)

25% ZYSKU

6 fam. i 4 fam. drewniane domy, 34 pokoje w bardzo dobrym stanie, rent miesięcznie $177. Cena $14,400, wpłaty $4,500.

8 fam drewniany po 4 pokoje dla rodziny, elektryka, rent miesięcznie $158. Cena $14,500, wpłaty wedle umowy.

6 fam. drewniany dom po 5 pokoi w dobrym stanie, rent miesięcznie $138. Cena $12,000, wpłaty $4,500.

4 fam. murowany dom na pełnej lodzie, 19 pokoi na jednej z najlepszych ulic w Greenpoint, blisko Manhattan Ave. Cena $12,500, wpłaty wedle umowy.

LINKE & BRACHOCKI
Biuro Realnościowe i Notarjalne
Asekuracja Wszelkiego Rodzaju
1070 Manhattan Avenue,
BROOKLYN, N. Y.
blisko Eagle Street

WDOWA musi sprzedać farmę hodowli kur, 30 akrów dobrej ziemi, las, sad, dom siedmiopokojowy, stodoła, 8 kurników, więcej jak na 3,000 kur, 6 incubators, każdy na 500 jaj, 1,000 kur, krowa, koń i maszynerja potrzebne na farmę, jedna mila do miasta. Naucze kupca jak przy kurach robił. Cena $8,000, gotówki $2,500

FARMA, 200 akrów, 150 ornego pola, resztą pastwisko i budowniczy las, woda rzeka płynie przez farmę, owocowy sad, piękny dom dziesięciopokojowy z wszelkiemi ulepszeniami, dobra dwa stodoła i inne zabudowania, 12 krów, 3 konie, 200 kur, wszystka potrzebna maszynerja, szkoła przy farmie. Cena $7,500, gotówki $2,000.

P. OWDEY
194 Avenue A. blisko 13th Street
New York City
(t f m)

Polsko, Amerykańska Spółka Realnościowa poleca taniości w New Yorku i Brooklynie.

6-fam. murowany, 2 sklepy, 5 pokoi dla familji. Elektryka. Rentu $3,096. Cena $18,500. Wpłaty $5,000.

20-fam. przy 3 Ave. w New York. 5 sklepy, 2 i 5 pokoje dla familji. Rentu przeszło $4,000. Cena $21,000. Mała wpłata.

16-fam. 4 piętrowy po 6 pokoi i wanna dla fam. Rentu $4,500. Cena $22,000. Wpłaty $5,000.

10-fam. na 150 ulicy, po 5 pokoi dla fam. Gorąca woda. Rentu $4,132. Cena $3,500. Wpłaty wedle umowy.

6-fam. murowany. „New Tax Exempt", w bardzo ładnej sekcji Wszelkie ulepszenia. Rentu $3555. Cena $25,500. Wpłaty wedle umowy.

2-20 fam. domy z pięcioma sklepami na East Side. „New Law" Boilers and Ranges. Rentu $19,160. Cena $66,000. Wpłaty wedle umowy. t f

10-fam. po 4 pokoje dla familji. Elektryka, gorąca utrzymany. — Rentu $3,960. Cena $19,500. Wpłaty $5,500

4-fam. murowany, w South Brooklynie. 4 pokoi dla familji. Boilers. — Cena $7,750. Wpłaty bardzo małe.

POLSKO-AMERYKAŃSKA SPÓŁKA REALNOŚCIOWA
przedtem GAWLIŃSKI & CO.
W NOWYM YORKU:
426 East 16th Street
przy First Avenue
W BROOKLYNIE:
11 Diamond Street
przy Driggs Avenue

POTRZEBUJĘ NATYCHMIAST PIENIĘDZY! Sprzedam za bezcen 10 lot blisko Atlantic City. 25x100 każda po $150 — tylko $5 wpłaty. SOLAR, 154 Nassau St. (10s)

OSIEM lot 20 x 111'5 w mieście do sprzedania w Rosalie Park, N. J., dobre dla budowniczego, cena przystępna. Zgłaszać się do, M. Puszyński, 269 Manhattan Ave., Brooklyn. (t f m)

Pełnej miary, wygodna farma za małą cenę

z hodowlą drobiu i uprawą jarzyn. Posiadajcie własny dom wypłacając miesięcznie jak czynsz. My wam pokażemy sposób.

8000 kwadratowych stóp ziemi pod dobrą uprawę $250

$25.00 wpłata, $10.00 miesięcznie. Nasze ogłoszenie jest wielkie, farmy dla was. Nasza realność jest blisko New Yorku i wielkiego miasta. Płacie lub zgłaszajcie się osobiście. S. HOCKMAN, 208 Broadway, Room 311, New York City. (4s)

BACZNOŚĆ RODACY!

6 fam. dom po trzy pokoje w najlepszym porządku. Dochodowy dom na dwie familje, cena $9,500, wpłaty $3,500, rentu rocznie $1,800. Zgłaszać się do właściciela 213 Eckford St., Greenpoint, Brooklyn. (14s)

FARMY LOTT I DOMY DO SPRZEDANIA

FARMA, 115 akrów, 70 akrów zoranej ziemi, las, sad i pastwisko dobry dom, 10 pokoi z wszelkiemi ulepszeniami nakilku, krowy, 3 konie, 200 kur, byk, 2 cielaki, 4 młode konie, 350 kur, maszyny farmerskie, 50 bussli kartofli, dochód miesięczny $240. Cena $6500 wpłaty $3000.

FARMA 45 akrów, mul, las, 30 akrów ornej ziemi, dom 8 pokojowy, 4 inne budynki, inszyny farmerskie, 3 dobre krowy, 4 konie, 35 kur. Cena $3500, wpłaty $2,000. Planowany, 1024 St. Marks Place, (East 9th Street). New York City.

DOMY Małe Farmy

Położone przy wielkiem fabrycznem mieście, niedaleko Nowego Yorku. Na miejscu znajduje się szkoła, kościół, sklepy, tramway, łazienki i fabryki. Możecie posiadać własny dom z wszelkim ogrodem za $1,500 i wyżej, na wpłatę po $25.— miesięcznie. Przyjdźcie z rodziną, sobaczyć tą cudowną okolicę, lub piszcie do Mr. MULLEN, 208 Broadway, Room 244, New York City. (t.f.n.)

## Poszukiwania (Information Wanted)

RESTAURACJA do sprzedania lub przyjmę spólnika z małym kapitałem, dochodzącego. 192 Second Avenue. (7f)

FRANCISZEK Wasilewski ostanio zamieszkały w Baltimore, Md. Jest poszukiwany bardzo ważnej sprawie. Wszelkie wiadomości nadsyłać do, Wikrowice, Lublin. (11f)

KAWALER lat 28, dobrego charakteru, pragnie zapoznać się z panną lub wdową od lat 18 do 40. Zgłoszenia, G. Micat, Post Office, Allgulppa. (8f)

AKUSZERKA ma kilkoletnie doświadczenie. Mrs. F. Vosuhlo, 158 W. 24th St. Watkins 5721. (7f)

POSZUKUJĘ spólnika do składu wyrobu reperacji wozów i samochodów. Zgłoszenia, T. Bunday, 423 E. 13th St. (7f)

## Pokoje do wynajęcia (Rooms to let)

POKÓJ do wynajęcia przy małej familji, z wektem lub bez. J. Tyska, 142 E. 8th St. (11f)

FRONTOWY pokój do wynajęcia dla jednej lub dwojga osób. 216 — 33rd St., Brooklyn. (9f)

DWA pokoje umeblowane do wynajęcia. 87 Newell St., Greenpoint, Brooklyn. (9f)

UMEBLOWANY pokój do wynajęcia. 1044 Manhattan Ave., Greenpoint, Brooklyn. (11f)

UMEBLOWANY pokój dla jednego mężczyzny do wynajęcia, elektryka. 89 Second 